

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Poznań, piątek 3 sierpnia 1984

Cena 5 zł

Nr 182 (12 261) ▲ Wyd. 2

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

**GŁOS
rozmawia**

Z JANEM STOBIEŃ
PREZESM
SĄDU WOJEWÓDZKIEGO
W KALISZU

PRAWO ŻĄDA POSZANOWANIA

— Sąd jest soczewką, w której skupiają się wszystkie problemy nurtujące społeczeństwo. Co z punktu widzenia Sądu Wojewódzkiego może pan powiedzieć o Kaliszkim?

— Największą bolączką jest znaczny wzrost przestępstw przynależących do mienia zarówno społecznego i prywatnego. 60 procent spraw, które są w naszych sądach rozpatrywane, dotyczy tej kategorii przestępstw. Szczególnie przykry dla zmotoryzowanych jest wzrost kradzieży samochodów. Dotkliwą plagą są przestępstwa mające swoje podłoże w alkoholu. Myślę głównie o wypadkach samochodowych, ale także o bimbrownictwie.

— O rosnącej przestępczości mówi się nie od dzisiaj. Niektórzy jako jedyny środek zaradczy widzą zaostrzenie i to znaczne — kar...

— W pewnych kategoriach przestępstw, tych najgroźniejszych, jak gwałty, rozboje, spekulacje, w związku z ich coraz większą liczbą — zaostrzenie karności jest niezbędne. Czynimy to w naszym okręgu. Nie wolno jednak zapominać, że wymierzając karę trzeba ją zawsze indywidualizować. Co miesiąc dokonuje my razem z sędziami analiz wydanych wyroków. Uczulamy na ich społeczny oddźwięk.

— Obok spraw karnych luźni do sądu często sprowadzają sprawy cywilne...

— Tak. Najwięcej pracy się dzieje w wydziałach cywilnych przysparzają sprawy związane z rolnictwem, z obrotem ziemią, a także z postępowaniem spadkowym. Znaczna liczba spraw to ustalanie ojcostwa i alimenty. Te ostatnie wynikają z faktu, że w zbyt niskim stopniu sędziowie decydują się na zasądzenie alimentów w wysokości (procentowo) zależnej od pensji. Na ogół ustala się tylko kwotę, którą trzeba płacić, co przy inflacji powoduje, że po upływie pewnego czasu trzeba się do sądu zwracać o podwyższenie alimentów. Dlatego właśnie co trzecia sprawa w sądach rodzinnych dotyczy tej problematyki. W ostatnim czasie notujemy także sporo procesów o odszkodowanie i o zapłatę z tytułu rozliczeń z zakładów pracy z pracownikami.

— Panie prezesie, czy w Kaliszkim żyje się bezpiecznie?

— Organy ścigania odnoszą sporo sukcesów w walce z przestępczością. Trzeba jednak robić wszystko, aby było jeszcze lepiej. Duże pole do działania jest tu także dla sądu. Musimy ostrzeżniej niż do tej pory reagować na wszystkie anomalie. Trzeba rozwijać szeroką współpracę ze społeczeństwem. Bez wczesnego sygnalizowania, ostrzegania, walki z przestępczością będzie trudniejsza. Obecnie wytworzył się klimat sprzyjający „obchodzeniu” prawa. Trzeba mu przeciwdziałać.

— Dużą rolę ma tutaj do spełnienia Zrzeszenie Prawników...

Dokończenie na str. 4

Plan prac rządu w II półroczu 1984 roku

(PAP) Biuro Prasowe Rządu przekazało informację o pracach rządu w II półroczu br. Wynika z niej, że realizowany przez Radę Ministrów plan zawiera ogółem 184 zadania. Stanowią one kontynuację prac wynikających z harmonogramu ustaleń IX Zjazdu PZPR, uchwał plenarnych KC PZPR oraz wezwoleń kierunków pracy rządu w bieżącym roku. Ponadto w planie tym ujęto zadania przyjęte przez rząd w wyniku uchwał partii i stronnictw politycznych oraz postulatów ze spotkań środowiskowych. Przy tworzeniu planu zostały uwzględnione wnioski ministrów, kierowników urzędów centralnych, wojewodów i prezydentów miast stopnia wojewódzkiego.

Prace rządu w drugim półroczu koncentrować się będą głównie na zapewnieniu równowagi rynkowej, rozwoju handlu zagranicznego i dyscyplinowaniu procesów inwestycyj-

nych. Tworzone będą warunki sprzyjające rozwojowi postępu technicznego, doskonaleniu systemu zatrudnienia i płac, a także podejmowane działania kontrolne w odniesieniu do przyjętych planów i zamierzeń.

Przewiduje się uchwalenie lub rozpatrzenie:

— 16 projektów ustaw łącznie z przepisami wykonawczymi;

— 11 rozporządzeń i 19 uchwał Rady Ministrów;

— 138 ocen, informacji i innych materiałów.

Wśród ważniejszych tematów przewidzianych do rozpatrzenia przez Radę Ministrów, Prezydium Rządu, prezesa i wiceprezesa Rady Ministrów oraz wyspecjalizowane organy Rady Ministrów na szczególną uwagę zasługują m. in. następujące zagadnienia:

— Ustalenie zasad, zakresu i trybu konsultacji ze związkami zawodowymi spraw doty-

czących polityki społecznej państwa, płac i cen. W tej sprawie minister pracy, płac i spraw społecznych wraz z ministrami do spraw współpracy ze związkami zawodowymi i do spraw cen opracuje projekt regulaminu.

Określenie zakresu i kierunków rozwoju współpracy z krajami RWPG w latach 1984-90 w zakresie specjalizacji i kooperacji produkcyjnej, prac naukowo-badawczych, modernizacji aparatu wytwórczego, koordynacji zamierzeń inwestycyjnych i ograniczenia importu z krajów kapitalistycznych. Temat ten opracuje Komisja Planowania przy Radzie Ministrów wraz z zainteresowanymi ministrami.

— Uruchomienie i rozwój produkcji urządzeń dla elektrowni jądrowych. Projekt uchwały Rady Ministrów przygotują ministrowie: górnictwa i ener-

Dokończenie na str. 2

S. Kałkus w Instytucie Obróbki Plastycznej

Spotkanie z prof. dr. T. Rutem Budowniczym Polski Ludowej

INFORMACJA WŁASNA

Instytut Obróbki Plastycznej w Poznaniu odwiedził wczoraj członek Biura Politycznego, Stanisław Kałkus, któremu towarzyszyli zastępca kierownika Wydziału Nauki i Oświaty KW PZPR, Tadeusz Jusiał oraz pierwszy sekretarz KD PZPR Nowe Miasto, Edmund Bruch. Celem wizyty było spotkanie z prof. Tadeuszem Ruten, twórcą rewelacyjnej metody kucia wałów korbowych, który z okazji 22 Lipca odznaczony został Orderem Budowniczych Polski

Ludowej. Majster w Zakładach H. Cegielski w której pracuje Stanisław Kałkus, od 18 lat obrabia wały korbowe które są kute metodą prof. dra Ruta.

Podczas spotkania mówiono m. in. na temat trudności, na jakie napotyka twórcy nowej techniki w związku z wdrażaniem swoich pomysłów w przedsiębiorstwach, w których pracują. Profesorowi Rutowi złożono gratulacje z okazji zaszczytnego odznaczenia oraz życzenia dalszej pomyślnej pracy naukowej. (zd)

Czekają na nich zakłady pracy

Na mocy amnestii dotychczas zwolniono 17 980 osób

(PAP) 1 sierpnia br. z zakładów karnych i aresztów zwolniono zostali 1592 osoby. Wśród nich 560 tymczasowo aresztowanych, 1012 odbywających kary pozbawienia wolności.

Jak poinformowano dziennikarza PAP w Centralnym Zarządzie Zakładów Karnych — dotychczas zwolnionych zostało dzięki amnestii ogółem 17 980 osób. Jest wśród nich 1014 kobiet, 491 osób — to skazani bądź tymczasowo aresztowani za przestępstwa o charakterze politycznym.

Dzięki amnestii w całym kraju zakłady karne opuściło dotąd kilkanaście tysięcy osób. W ramach szeroko pojętej pomocy postpenitencjarnej podjęte zostały działania, aby wszystkim zwalnianym umożliwić w krótkim czasie rozpoczęcie pracy.

Minister pracy, płac i spraw

socjalnych podpisał — w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrzności oraz administracji i gospodarki przestrzennej — wytyczne w sprawie zasad oraz trybu zatrudniania osób zwalnianych z zakładów karnych i aresztów śledczych na podstawie amnestii.

W wytycznych zapisane zostały m. in. obowiązki terenowych organów zatrudnienia oraz uspołecznionych zakładów pracy w zakresie udzielania o sobom zwalnianym wszechstronnej pomocy zarówno w uzyskiwaniu stałej pracy, jak i ich adaptacji zawodowej.

Zatrudnianie osób zwalnianych z zakładów karnych pozostaje jednym z najważniejszych problemów włączania ich do życia społecznego. W skali całej gospodarki od dłuższego czasu notowana jest nadwyżka wolnych miejsc pracy nad liczbą oficjalnie jej poszukujących.

P. Vayrynen przybędzie do naszego kraju

(PAP) Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Stefana Olszowskiego, minister spraw zagranicznych Republiki Finlandii — Paavo Vayrynen złoży oficjalną wizytę w Polsce w końcu października br.

W Sejmie założenia Centralnego Planu Rocznego 1985

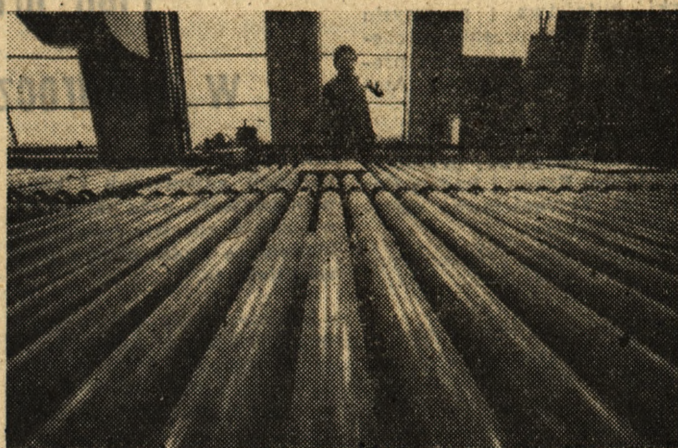
(PAP) Do Sejmu wpłynęły przyjęte przez Radę Ministrów założenia Centralnego Planu Roczego na 1985 r. Zgodnie z ustawą o planowaniu społeczno-gospodarczym — założenia takich rocznych planów są rozpatrywane przez parlament. Należy sądzić, że główny ciężar prac poselskich nad rządowym dokumentem przypadnie na początek sesji jesiennej.

Jedną miarą

Czy można stawiać znak równości między wice-wojewodą z Ostrołki zwolnionym ze stanowiska za użycie siły w zbiorowym piśmie alkoholu w czasie pracy a zalaną „w trupa” kilkunastoletnią dziewczyną przebywającą na wczasach gdzieś nad morzem? Czy można tak samo oceniać pijanego kompletnie wyrostka zataczającego się w biały dzień na ulicy, urzędnika w fabryce robotnika lub pijącego na umór faceta, który musi „opierać” załatwianie sprawy o bufet, bo tak „wypada”? Nie tylko nie można, ale nawet nie wolno, choć prawdę mówiąc wszyscy oni robią to, co uważają za jedną z najgroźniejszych klęsk społecznych w Polsce.

Zmierzam do tego, żeby uświadomić czytelnikowi, że je-

Cenione i poszukiwane



Swarzędzkie Fabryki Mebli mimo różnych trudności związanych z zaopatrzeniem w surowce i kleje, wykonały plan pierwszego półroczu. Obecnie trwa tam produkcja m. in. cenionych i poszukiwanych przez klientów zestawów „Rotterdam” i „Mister” oraz kompletu wypoczynkowego „Merkury”. Ostatnio wprowadzono do produkcji nową ścianę o nazwie „Topaz” w okleinie mahoniowej, według projektu inż. arch. Zenona Bączyka.

Na zdjęciu: w Swarzędzkich Fabrykach Mebli.

CAF — fot. I. Radkiewicz

Żniwa-84

Miedzy słońcem a deszczem rolnikom kłopotów nie brakuje

INFORMACJA WŁASNA

Po dwóch dniach upalnej pogody znów nadciągnęły nad Wielkopolskę chmury. Przed wczorajszej nocy lało w Kaliszkim — nad Krotoszyńskiem i okolicami. Oberwanie chmury nad Kępem skąpało wczorajszego poranka miasto. Padało także w województwie leszczyńskim, gdzie nie udało się dokończyć żniw rzepakowych. Pochmurno było w Poznaniu. Jedynie w Koninie i Pilekskim świeciło słońce.

Przy takich kapryśkach pogodowych wśród żniwiarzy panuje zrozumiałe zdenerwowanie, nie wiadomo bowiem co

następny dzień przyniesie, a do sprzątnięcia są nie tylko reszta rzepaku ale i dojrzewające zboża. W zeszłym roku o tej samej porze było już po półmetku żniw. Obecnie jeszcze w żadnym z województw Wielkopolski nie można mówić o zakończeniu żniw rzepakowych. Zdołano jedynie uporać się ze zbiorami jęczmienia ozimego.

Najbardziej kłopotliwe jest obecnie suszenie rzepaku. Przed punktami skupu tworzą się kolejki dostawców, bo wiem nie wszyscy przestrzegają ustalonych wcześniej harmonogramów. Zresztą przy takich skokach pogodowych trud

Dokończenie na str. 2

Nad założeniami CPR

Rozesłano ankietę do przedsiębiorstw przemysłowych

(PAP) W ramach konsultacji założeń Centralnego Planu Roczego na 1985 r. Rada Ministrów zobowiązała Komisję Planowania do przeprowadzenia ankietyzacji wybranej grupy przedsiębiorstw przemysłowych. Komisja opracowała formularz ankiety, który jest rozsyłany od początku sierpnia. O jej scharakteryzowanie dziennikarz PAP zwrócił się do zastępcy dyr. Zespołu Koordynacji Planów Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Andrzeja Podsiadło.

— Celem ankiety — powiedział on — nie jest zebranie informacji o stosunku do założeń CPR na 1985 r., lecz zorientowanie się w zamierzeniach przedsiębiorstw w roku przyszłym. Powinno to pozwolić na dokonanie oceny zgodności zamierzeń produkcyjnych przedsiębiorstw z za-

łożeniami CPR — 1985 r. W ten sposób uzyskamy materiał o ewentualnym ich rozmiarowaniu, kierunkach niezgodności oraz skali zjawisk. Będzie to wykorzystane podczas konstrukcji projektu CPR — 1985 r., który zostanie przedłożony do zatwierdzenia — po konsultacji m. in. z posłami, organizacjami politycznymi i ze związkami zawodowymi — Radzie Ministrów. W szczególności ankietę posłuży do ostatecznego ustalenia niektórych parametrów ekonomicznych, np. wysokości podatku, ulg finansowych, współczynnika obciążenia na PFAZ, itp.

Ankieta trafi do 1.176 przedsiębiorstw. Dobraliśmy je m. in. wg. skali wielkości zatrudnienia i produkcji, dzieląc re-

Dokończenie na str. 2

ODGŁOSY

cianego który ulega często złemu przykładowi lub swojemu terrorowi nacisku otoczenia, a jeszcze inna szeregowego pracownika, który wprowadzić powinien wiedzieć, co robi i co go za to czeka, ale nie jest na świętniku i siła jego złego przykładu nie jest ani tak wielka, ani tak demoralizująca, jak w przy-

MARIAN FLESIEROWICZ

Dokończenie ze str. 1

tyki, hutnictwa i przemysłu maszynowego, przemysłu chemicznego i lekkiego oraz Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki.

Minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej przedłożył Prezydium Rządu i Radzie Gospodarki Żywnościowej materiały dotyczące:

— organizacji systemu kontraktacji produktów rolniczych;

— kierunków przeobrażeń w strukturze agrarnej, zmierzających do poprawy wykorzystania ziemi oraz powiększenia obszarów gospodarstw gwarantujących wzrost produkcji towarowej;

— właściwi ministrowie przygotują propozycje dotyczące rozwoju do 1990 roku łączności, transportu, raport o stanie dróg i mostów w miastach oraz program poprawy gospodarki mostowej.

— Rada Ministrów zapozna się ze stanem zagospodarowa-

nia przestrzennego, zwłaszcza wielkich aglomeracji i miast wojewódzkich oraz zatwierdzi wniosek w sprawie rozwoju za- kładowego budownictwa mieszkaniowego.

Minister pracy, płac i spraw społecznych został zobowiązany do przedłożenia Radzie Ministrów oraz Prezydium Rządu m. in. następujących opracowań:

— Stan zatrudnienia w gospodarce narodowej i wnioski w sprawie racjonalizacji wykorzystania czynnika pracy do 1990 roku.

— Wnioski w sprawie zmian zasad wynagrodzenia stymulujących wzrost wydajności pracy i efektywności gospodarowania.

— Ocena wdrożenia ustawy

o zakładowych systemach wynagradzania.

— Ministrowie: zdrowia i opieki społecznej oraz pracy, płac i spraw społecznych przedstawią rządowi — po konsultacji ze związkami zawodowymi — projekt ustawy:

— o ochronie zdrowia;

— o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych.

Minister do spraw cen dokona analizy systemu cen urzędowych, regulowanych i umownych — ich tworzenia, realizacji i skuteczności oraz przedstawi założenia polityki cen na rok następny.

— Minister oświaty i wychowania opracuje program współdziałania zakładów pracy ze szkołami zawodowymi i warsztatami szkolnymi.

— Minister kultury i sztuki opracuje założenia organizacyjno-programowe dotyczące rozszerzenia uczestnictwa ludzi w kulturze do 1990 r. natomiast przewodniczący Komitetu do spraw Radia i Telewizji — program upowszechnienia w środkach masowego przekazu wartości artystycznych podnoszących poziom kultury robotniczej.

Minister — kierownik Urzędu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej opracuje program rozwoju produkcji urządzeń i aparatury dla potrzeb ochrony środowiska.

Plan pracy Rady Ministrów na II półrocze określa terminy rozpatrzenia poszczególnych tematów, jak też przewiduje okresowe dokonywanie kontroli wykonania rządowych harmonogramów, wniosków NIK oraz problemów zawartych w dziennikarskich publikacjach, listach i skargach ludności.

Pełny tekst informacji o pracach rządu w II półroczu opublikuje „Rzeczpospolita” PAP

IX rocznica KBWE

USA idee Helsinek zastępują rozmieszczaniem rakiet

(PAP) Przypominając, że przed 9 laty przywódcy 33 państw europejskich oraz USA i Kanady podpisali w Helsinkach Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, dziennik „Prawda” w artykule wstępnym pisze, że porozumienia helsińskie przyniosły sporo pozytywnych wyników. W Europie ożywiły się kontakty dwustronne i wielostronne oraz konsultacje między państwami, rozszerzył się zakres wzajemnie korzystnej współpracy w gospodarce, na ucie, kulturze, oświacie i w innych dziedzinach. Doświadczenia lat siedemdziesiątych — pisze organ KC KPZR — zademonstrowały, że odprężenie jest konieczne i że przy nosi korzyść wszystkim narodom.

Jednak na początku lat osiemdziesiątych sytuacja na kontynencie europejskim znów się skomplikowała. A-

gresywne koła imperializmu, przede wszystkim amerykańskiego, prowadzą politykę konfrontacji i dyktatu, brutalnie depczą zasady Aktu Końcowego. W sposób niepo- hamowany nasilają wysięg zbrojeń, którego szczególnie niebezpieczną fazę zapoczątkowało instalowanie na terytorium kilku krajów zachodnioeuropejskich amerykańskich rakiet jądrowych pierwszego uderzenia.

Minęło 9 lat. Akt Końcowy wydał owoce. Rozwinęły się stosunki polityczne, gospodar- cze i kulturalne między europejskimi państwami o odmiennych ustrojach. Jednak później od czasu brukselskiej decyzji w sprawie rakiet, stało się jasne, że w świecie imperialistycznym, a zwłaszcza w USA, górę wzięły siły, które zastąpiły współ- pracę konfrontacją, a odprężenie — zaostrzeniem sytuacji międzynarodowej.

Jarocin żyje rockiem

INFORMACJA WŁASNA

Od dwóch dni Jarocin jest stolicą polskiej muzyki młodzieżowej. Wczoraj na estradzie zaprezentowało się kilkanaście kolejnych zespołów m. in. wystąpiły T. Love, Instytucja, DAAB, Roxa, Racja Stanu, Madame, Stones Rock, Sekta, King Size i Kat. Umie-

jętności poszczególnych muzyków były różne wszyscy jednak wkładali w grę całe serce. Wykonawcy preferują hard-rocka utwory w tym stylu spotykają się z gorącym przyjęciem słuchaczy. A przybyli ich do Jarocina kilkanaście tysięcy, część szkokuje fryzurami, strojem a bywa, że nie- stety także zachowaniem.

(wan)

Dokończenie ze str. 1

no zachować jakąkolwiek dyscyplinę dostaw. Każdy spieszy się, żeby się pozbyć jak najszybciej ziarna rzepakowego. Dostawcy indywidualni nie mają gdzie składować i dosuszać, a i wiele gospodarstw uspołecznionych też nie dysponuje suszarniami. Sytuację komplikuje dodatkowo PKP, nie podstawiając wagonów. Przedwczoraj w Lesznie była wielka awantura o waha- dło wagonowe do odbioru rzepaku. Miało być podstawio- ne do cukrowni w Wschowie, żeby odebrać przesuszony tam rzepak i przekazać do zakładów przemysłu tłuszczowego. Okazało się, że dziwnym trafem wahać zostało przez kolejarzy odesłane z Leszna do... Białogostoku. Wi- cewojewoda, Feliks Urbanowski, musiał interweniować u wiceministra rolnictwa i go-

Między słońcem a deszczem rolnikom kłopotów nie brakuje

spodarki żywnościowej Kazimierza Grzesiaka. Tymczasem suszarnia w Cukrowni musia- ła stać trzy godziny, zanim nie odladowano rzepaku trans- portem kołowym, przetrzuca- jąc na tymczasowo składowa- nie do magazynu „PZZ” w Borku. Ciekawe, kto zapłaci za wynik z tego powodu stra- ty?

Mamy urodzaj rzepaku, ale od tego przybytku — jak się okazuje — boli głowa jedynie jego producentów i pracowni- ków aparatu skupu, którzy dwoją się i troją, aby zmag- zynować go bez strat. Prze- myśl tłuszczowy podobnie jak

i koleje — znów okazały się niewygodne podczas bardziej niż zwykle skomplikowanych żniw.

Strach pomyśleć, co to będzie, gdy zacznie sypać się wil- gotne zboże spod kombajnów. Już dzisiaj widać, że sprzę- tem snopowiązałkowym zbier- ze się niewielki areal zbóż i to głównie w województwach o przewadze gospodarki indy- widualnej, a więc w Kali- skiem i Konińskim. Tam żni- wa zbożowe są najbardziej zaawansowane. W Kaliskiem skoszone do tej pory ponad 24 000 hektarów zbóż — 11 procent powierzchni uprawy,

ale zebrano zaledwie z 4 800 hektarów. W Konińskim sko- szono ogółem 26 600 hektarów — 14,5 procent arealu zbóż. W tym województwie zdołano też przeprowadzić podorywki — między sztygami i po sprzą- niętym rzepaku — na 3 750 hektarach ściernisk oraz za- siać 1 440 hektarów poplonów.

W pozostałych wojewódz- twach żniwa żytnie są w dal- szym ciągu w fazie początko- wej. Na polach pracują głów- nie snopowiązałki. Jeśli pogo- da dopisze, to w przyszłym ty- godniu powinny ruszyć do- żniw kombajny zbożowe.

Trwają prace przy drugim pokosie traw, plony siana za- powiadają się dobre. Dokonu- je się zabiegów przeciwko za- razi ziemniaczanej, która moc- no zaatakowała plantacje ziem- niaków średniowiecznych. Na- dał kopie się ziemniaki wcze- sne. (emp)

Plan prac rządu w II półroczu 1984 roku

Chwile grozy na lotnisku w Teheranie

Porywacze samolotu francuskiego uwolnili zakładników

(PAP) Na lotnisku w Tehe- ranie zapanowały w środę chwile grozy po upływie ul- timatum postawionego rządowi francuskiemu przez porywa- czy samolotu pasażerskiego „Air France”, na którego po- kładzie w charakterze zakład- ników znajdowało się jeszcze 42 podróżnych i 5 członków załogi.

Rozgłoszenia radiowa w Te- heranie, poinformowały że po- rywacze przedłużyli ultimatu- m o pół godziny tj. do 8- mej godziny warszawskiego, gro- żąc przystąpieniem do egze- kucji co godzinę jednego Fran-

cuz, jeśli władze w Paryżu nie uwolnią więzionych ucze- stników próby zamachu na byłego premiera Iranu.

Jak podaje komunikat rzą- du francuskiego wszyscy pa- sażerowie i stewardesy upro- wadzonego samolotu pasażer- skiego „Air France” zostali uwolnieni i przebywają w jed- nym z hoteli w Teheranie.

Piloci samolotu podali przez radio, iż porywacze, należący do ugrupowania „Obróńców Islamu”, umieścili ładunki wy- buchowe na pokładzie samo- lotu.

Rozesłano ankietę do przedsiębiorstw przemysłowych

Dokończenie ze str. 1

spondentów na przedsiębior- stwa duże, średnie i małe. Chcemy w ten sposób spraw- dzić tezę, że zachodzi różni- ca w postępowaniu zakładów w zależności od skali wielko- ci oraz ustalić, jakie to ma znaczenie dla założeń produk- cyjnych.

Ankieta zawiera syntetycz- ne informacje charakteryzu- jące działalność przedsiębior- stwa, takie jak: wielkość sprze- daży, eksportu, w tym do dru- giego obszaru, wielkość zatrud- nienia, fundusz wynagrodzeń, koszty działalności, nakłady na inwestycje własne, itp. Po- daje się w niej dane zarówno dla 1984 r. (przewidywane wy-

niki) jak i dla 1985 r. w ce- nach bieżących br.

Mamy pełną świadomość, że w poszczególnych przedsiębior- stwach prace nad planem na 1985 r. znajdują się na róż- nym etapie, może niekiedy na- wet nie przystąpiono do nich. Ankieta pobudzi więc wiele dyrekcji do szybszego zebra- nia informacji. Pomoćna w ocenie powinna być uchwała Rady Ministrów, przyjęta wraz z założeniami CPR, w sprawie instrumentów stero- wania realizacją planów cen- tralnych, zamówień rządowych i programów operacyjnych.

Termin nadsyłania wypełnio- nych ankiet upływa 22 sier- pnia.

Apel do młodzieży

Twórcie własny styl wspólnego spędzania wakacji

(PAP) Prezydium Komissi- ds. Przeciwdziałania Alkoho- lizmowi przy Radzie Mini- strów wystosowało apel do młodzieży o tworzenie wła- snego stylu wspólnego spędza- nia wakacji, preferującego m. in. abstynencję.

W czasie wakacji — stwier- dza apel podpisany przez mi- nistra ds. młodzieży Andrze- ja Ornata i wiceministra spra- wiedliwości Józefa Musioła — inną formę przybiera opieka dorosłych nad młodzieżą. Nie ma rygorów domu ani szkoły. Waszą wielką przygodą prze- żywanie w gronie rówieśników lub niewiele starszych kole- żanek i kolegów. Próbujecie własnej dorosłości i przynosi- wam to satysfakcję. Są to piękne dni, które wspomina- się przez całe życie. Bywają jednak, niestety, i tacy mło- dzi ludzie, którym ciekawą

przygodą wydaje się sięgnię- cie do kieliszka, bo dorośli nie widzą. Nie prowadzą to do wzbogacających przeżyć, do twórczych dyskusji i cieka- wych rozmów. Chcicie — wy- młodzi — mieć własną tożsa- mość, swój styl, swoją modę. Wspólne wakacje grupy mło- dzieży to szczególna okazja, by swoją odrębność kształto- wać i manifestować.

Apelujemy więc do was — głosi dalej dokument — twórz- cie własny styl wspólnego spe- dzania wakacji na miarę wa- żnych ambicji i możliwości. Niech wśród wartości, które preferujecie będzie i absty- nencja. Niech będzie poszuki- wanie rzeczowych argumen- tów przeciwko alkoholizmowi i propagowanie ich w środo- wisku przede wszystkim — własnym przykładem.

S. Gębala w Kaliskiem

W gościnie u młodych z OHP

INFORMACJA WŁASNA

W województwie kaliskim przebywał minister pracy, płac i spraw społecznych Sta- nisław Gębala, który spotkał się z młodzieżą przebywającą na wakacyjnych Ochotniczych Hufcach Pracy. W Zakładach Przetwórstwa Owocowo-Wa- rzywnego w Kaliszu S. Gęba- la interesował się warunkami pracy i socjalnymi mło- dzieży oraz możliwościami za- robku i wypoczynku po pra- cy.

Minister wraz z towarzyszą- cym mu komendantem głów- nym OHP gen. bryg. Wacławem Barszczewskim i wicewo-

jewodą kaliskim Mieczysła- wem Woźniakiem odwiedził również Ośrodek Postępu Rol- niczego w Marszewie, gdzie rozmawiał z młodzieżą zatrud- nioną przy zbiorze owoców.

Podczas pobytu w Kaliszu S. Gębala spotkał się również z I sekretarzem KW PZPR w Kaliszu Janem Janickim, z któ- rym rozmawiał o przebiegu akcji OHP w Kaliskiem i jej perspektywach na najbliższe lata.

W ubiegłorocznym współza- wodnictwie Ochotnicze Hufce Pracy województwa kaliskie- go zajęły w kraju pierwsze miejsce. (msj)

Komunikat Ministerstwa Finansów

Wysokość podatku gruntowego taka sama jak w I półroczu

(PAP) Ministerstwo Finan- sów informuje, że w Dzienni- ku Ustaw nr 33 z 1984 r. opu- blikowane zostało rozporzą- dzenie ministra finansów z 29 czerwca br. w sprawie pobo- ru podatku gruntowego i in- nych należności pieniężnych oraz składek na fundusz ubez- pieczenia społecznego rolni- ków za II półrocze 1984 r. Rozporządzenie to nakłada na rolników, rolnicze spółdziel- nie produkcyjne i spółdzielnie- kółek rolniczych obowiązek dokonania wpłaty III i IV

raty tych zobowiązań za 1984 rok w wysokości ustalonej za I półrocze 1984 r. — bez od- rębnych wezwań. Wpłaty powinny być dokonane w dwóch równych ratach w ter- minach: III rata — do dnia 15 września 1984 r., a IV rata — do dnia 15 listopada 1984 r. u sołtysów, inkasentów, bez- pośrednio w urzędach tereno- wych organów administracji państwowej albo za pośred- nictwem poczty lub banków spółdzielczych.

Nowa misja A. Haiga

(PAP) Były sekretarz USA, Alexander Haig przybył w środę do Ankary w nowej roli przedstawiciela koncernu lotniczego „Boeing” z zamia-

rem przekonania tureckich rozmówców do zakupienia od Amerykanów samolotów pasa- żerskich średniego zasięgu.

Na rynku tureckim Amery- kanie mają silną konkurencję ze strony koncernu zachod- nioeuropejskiego „Airbusa”.

Gotowy gazociąg Urengoj — Centrum 1

(PAP) W Związku Radziec- kim oddano do użytku przed- terminem gazociąg Urengoj (zachodnia Syberia) — Cen- trum 1 (miasto Jele w Rosji), którego długość wynosi ponad 3 000 km.

Gratulując budowniczym ga- zociąg wielkiego sukcesu KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR podkreśliły, że stało się to możliwe dzięki dobrej or- ganizacji i dyscyplinie pracy, aktywności kolektywów pra- cowniczych, a także umiejęt- nemu wykorzystaniu techniki oraz doskonaleniu organizacji i zarządzania produkcją.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz In- stytutu Meteorologii i Gospodar- ki Wodnej przewiduje zachmu- rzenie umiarkowane i duże. Wy- stąpią przelotne opady deszczu i burze. Temperatura minimalna 15-17, maksymalna 22-24 stopnie. Wiatr słaby i umiarkowany, w czasie burzy porывisty.

Wczoraj o godzinie 17 zanoto- wano w Kaliszu 19, Koniń 24, Lesznie 16, Pile 18 i Poznaniu 17 stopni.

Cisnienie wynosiło 756,1 mm czy 11 1007 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

PYTANIA · OPINIE · WNIOŚKI



Kiedy podnoszono ceny pieczywa obiecywano „chrupiące bułeczki”. Tymczasem oprócz cen zmieniło się niewiele. Chleb jaki był — taki jest, bułek jak nie było w większości sklepów po południu — tak nie ma. Także jakość i sposób sprzedaży pieczywa pozostawiają sporo do życzenia.

Dlaczego tak jest, czy kłopoty konsumentów można zlikwidować lub chociaż je zmniejszyć? Uzyskanie odpowiedzi na te pytania było celem dyskusji redakcyjnej. Udział w niej wzięło 21 osób — przedstawiciele: załóg pracowniczych, związków zawodowych, dyrekcji: Zakładów Piekarsko-Ciastkarskich „Społem” w Poznaniu, Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego, Poznańskiej Spółdzielni Spożywców „Społem”, rzemieślników, Federacji Konsumentów oraz urzędów miejskiego i wojewódzkiego. „Głos Wielkopolski” reprezentowali: Piotr Borowicz, Zdzisław Kandziora i Bernadeta Ignasiak, która dyskusję przygotowała i opracowała do druku. Poniższy tekst jest nieautoryzowanym zapisem fragmentów dyskusji.

Chleb nasz powszedni

Rano najgorzej

„GŁOS”: — Powtarza się to niemal co tydzień: w piątki trudno kupić świeży chleb bez stania w kolejce, w poniedziałek rano zdarzają się przerwy w sprzedaży. Podobnie jest przed dniami świątecznymi. Trudno to zrozumieć i się z tym pogodzić.

Janusz Ratajczak, dyrektor Zakładów Piekarsko-Ciastkarskich „Społem” w Poznaniu: — Rzeczywiście, ale piekarstwo jest ogromnie zaniedbane — brakuje kwalifikowanych piekarzy, maszyn i urządzeń. W poznańskich zakładach fachowców jest około stu. Zmuszeni są pracować często 6, a nieraz 7 dni w tygodniu. Liczba nadgodzin tej setki przekracza dwukrotnie ustawowy okres ich pracy w roku. Brakuje również średniego personelu pomocniczego: elektryków, mechaników. Często sprawy nie załatwiają nawet dodatkowe pieniądze za przepracowane nadgodziny. Ludzie chcą również wypocząć. Jest grupa ofiarnych, którzy od dłuższego już czasu nie wykorzystują urlopów. Obecnie trwa remont jednej z piekarni. Inne więc pracują na 3 zmiany. Codziennie trzeba chodzić i prosić ludzi, by zostali dłużej. Wielu ze zdąza się, ale wielu też odchodzi do innych zakładów, gdzie praca spokojniejsza i jednozmianowa. Kiedyś dużą pomocą w okresie wakacji byli dla nas studenci odbywający praktyki robotnicze. Doraźnie byśmy „łatwali” w ten sposób niedobory kadrowe.

Teresa Obuchowska, sekretarz POP w Zakładach Piekarsko-Ciastkarskich „Społem”: — Trudno jest kierować pracą kilku ludzi, a my mamy ich setki. Co roku musimy od mawiać wielu robotnikom, gdy chcą skorzystać z wakacji w lecie. Gdyby trzecia część załogi poszła na urlop — jak to bywa gdzie indziej trudno wyobrazić sobie jak wyglądałoby zaopatrzenie w mieście.

J. Ratajczak: — A ponadto urządzenia automatyczne i maszyny często się psują, brakuje do nich części zamiennych. Mimo to chleba wypiekamy tyle, ile zamówi handel. Ale zdarza się, że sklepy nie odbierają tego, co wcześniej zamówiły. Ponieważ polska norma dopuszcza do sprzedaży trzydniowy chleb, nie mamy podstaw do przeznaczenia go na pasze dla zwierząt. Trafia on do sklepów następnego dnia.

T. Obuchowska: — „Społem” zamawia często więcej pieczywa, niż później odbiera. Niedawno przez tydzień w naszych magazynach uszła się aż 51 tysięcy bochenków.

„GŁOS”: — Dlaczego tak się dzieje?

Andrzej Perz, wiceprezes PSS „Społem”: — Kierownik zamawia chleb poprzedniego dnia. Jeśli rano, w pierwszej dostawie otrzyma niezbyt świeży, to najczęściej już wie, że sprzeda go z trudnością. Rezygnuje więc z części następnych dostaw. Powtarzałem to wielokrotnie i powtórze raz jeszcze: gdyby dostał świeży — odebrałby z pewnością całą zamówioną ilość.

Świeży... zgodnie z normami

Barbara Ostrowska, kierowniczka działu nabiłowo-piekarskiego PSS „Społem”: — Piekarze postępują zgodnie z przepisami, ale trudno się jednak z tym pogodzić. Nie odebrany przez sklepy chleb — nazajutrz trafia do nich ponownie. Tymczasem kierownicy zamawiając chleb na dzień następny spodziewają się otrzymać świeży. Skoro jednak dostaną stary — znowu rezygnują z części. Jeśli zamówia mniej, a otrzymają więcej — szybko go sprzedadzą i wtedy brakuje. To jest błędne koło, z którego można wyjść tylko przy ściślejszym współpracy. Gdyby sprzedawcy wiedzieli, co otrzymają, może mniej, byłoby nieefektywnych zamówień.

„GŁOS”: — Co więc stoi na przeszkodzie w utrzymywaniu stałego kontaktu choćby telefonicznego? Są miasta w kraju — na przykład Wrocław — gdzie zamówienia można zmieniać jeszcze do godziny 15. W Poznaniu ustalenia poczynione rano są obowiązujące w dniu następnym, a przecież

zując w dniu następnym, a przecież podczas popołudnia wiele jeszcze może się zmienić. Jeśli okaże się, iż chleba potrzeba więcej, następnego dnia istnieje co prawda możliwość dodatkowego interwencyjnego wypieku gdy i pieczywa będzie jednak za dużo, praktycznie nie może zgłosić tego niekierownik. Dopiero przy dostawie okazuje się często, że w sklepie więcej chleba nie chcą. A można przecież również wcześniej się dowiedzieć, ile pieczywa będzie świeżego, a ile z dnia poprzedniego. Ułatwiłoby to pracę wielu ludziom.

B. Ostrowska: — Przez pewien czas pro-



Uczestnicy redakcyjnej dyskusji o chlebie i poznańskim piekarstwie.

Fot. „Głos” — R. Królik

wadziłyśmy korekty zamówień do późnych godzin popołudniowych, ale nie zdążyło to egzaminu. Piekarze tłumaczyli, że proces technologiczny wypieku rozpoczął się i nie można marnować surowców.

„GŁOS”: — Ale przecież w ostatecznym rozrachunku one i tak się marnują. Taki system musi irytować. Podobnie jak i to, że nie zawsze punktualnie są wczesnoranne dostawy. Chleb przywozi się z opóźnieniem, co powoduje uzasadnione niezadowolenie klientów.

Janusz Szafer, dyrektor Przedsiębiorstwa Transportowego Handlu Wewnętrznego w Poznaniu: — Nasze samochody obsługują 20 piekarni w mieście, z których towar jest rozwożony po 45 stajach trasach. Kierowcy mają minutowe harmonogramy dostaw. Pieczywo trafiać musi do dziewięćset placówek handlowych w mieście oraz do Swarzędza, Lubonia, Puszczykowa, Wirów, Nowej Wsi i Biedruska; rano zaopatrujemy również szpitale, żłobki. Czasami w jakimś sklepie nie ma nikogo, kto by odebrał pieczywo, a nie zostawić nie można, bo na przykład pada deszcz. Zdarzają się też inne nieprzewidziane sytuacje i wtedy trzeba zmieniać doraźnie trasy, wracać później raz jeszcze do tego samego sklepu. Jednak najbardziej pracę dezorganizuje niewłaściwe zamawianie i planowanie dostaw przez handel. W dwóch przypadkach trzeba wykonać dodatkowe kursy: by dostarczyć pieczywo, gdy go zabrakło, albo gdy przewożymy chleb nie pierwszej świeżości i kierownicy odmawiają przyjęcia — wracamy z nimi wtedy do piekarni. Szkoda czasu i benzyny.

„GŁOS”: — Jakże są więc możliwości usprawnienia?

J. Szafer: — W godzinach pracy handlu — niewielkie. Do podjęcia rozmów w sprawie zmian jesteśmy gotowi. Najwygodniejsze dla nas byłoby dostarczanie pieczywa przed otwarciem sklepów w godzinach wczesnorannych. Wymaga to jednak obecności pracownika sklepu albo przygotowania

w placówkach tak zwanych — komór nocnych, w których można by pozostawić towar.

Leon Popow, przewodniczący Związku Zawodowego PSS „Społem”: — Zobowiązano kierowników do obecności przy dostawie, ale to nie rozwiązuje — niestety — sprawy. Rano przed godziną 5 do wielu sklepów nie można dojechać, bo tramwaje i autobusy kursują rzadko i tylko na kilku trasach. A u nas pracują przecież w większości kobiety, często matki małych dzieci, które trzeba odprawiać do żłobka czy przedszkola.

B. Ostrowska: — Ponad 60 sklepów, zwłaszcza dużych na nowych osiedlach ma komory nocne. Można w nich składać towar w nocy bez udziału personelu. Przeprowadziliśmy jednak niedawno analizę i okazało się, że tylko 40 jest wykorzystywanych.

„GŁOS”: — Czy zatem nie można zmienić harmonogramu dostaw?

B. Ostrowska: — Na 352 placówki przesłano połowa otrzymuje pierwszą serię chleba po godzinie szóstej. Przymierzaliśmy się do zmian, były nawet przygotowywane dwa harmonogramy. Niestety, musieliśmy odstąpić od nich z powodu niedostatku samochodów. Plany są dostosowywane do liczby ciężarówek, a nie naszych możliwości odbioru pieczywa i otwarcia sklepów.

J. Szafer: — Możemy dodać kilka wozów dostawczych z innych branż. Stawiamy jednak warunek, by były one na trasach 8 godzin. Nie stać nas bowiem na luksus wykonywania środków transportu przez dwie, trzy godziny. Mamy również kłopoty z pozyskaniem kierowców do tej pracy. O godzinie 3 w nocy muszą oni być już przy samochodach, a często pracują po 12, 14, godzin na dobę.

Władysław Kałazyń, dyrektor Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego: — Mówiono o wielkości zamówień pieczywa. To ważne, ale równie ważny jest czas. Cóż bowiem z tego, że chleb w zamówionej wcześniej ilości znajdzie się w sklepie na przykład przed jego zamknięciem. Sprzedawcom nie udało się go sprzedać, a i klienci stracają możliwość czasu na wędrowki po mieście oraz

zbyt mało dostają pszennej. Wynika to z innego charakteru ich produkcji oraz jej rentowności. Wypiek chleba pszennego jest bardziej opłacalny. Sądzę, że rzemiosło szansę tę wykorzysta, zwiększając produkcję.

Żytni się nie opłaca?

„GŁOS”: — Przed prywatnymi piekarnikami ustawiają się długie kolejki. Niektórzy klienci przyjeżdżają nawet z odległych dzielnic. Nie jest tajemnicą dlaczego tak się dzieje — pieczywo tam jest po prostu smaczne. Szkoda tylko, że jest go tak mało.

Adam Nowak, piekarz, Cech Rzemiosł Spożywczych: — Jesteśmy tylko skromnym uzupełnieniem przemysłowej produkcji. W Poznaniu jest 23 zakładów, które dają 12-15 ton pieczywa dziennie, natomiast zjada się 150-200 ton. Aby zakłady były rentowne, połowa przerobianej przez nas maki musi być pszennej. Obecnie cechowi przydzielono mąkę właśnie w tych proporcjach, ale skupia on ponad 100 zakładów, (w tym również cukierniczych). Dla piekarzy pozostanie więc jedynie około 40 procent. To za mało. A klienci niezbyt chętnie kupują żytni chleb. W swoim sklepie sprzedaje 80 procent mieszanego i tylko po 10-żytniego i pszennej. Ceny urzędowe na chleb nie pozwalają na większe manewry. Poza tym przy pieczeniu chleba żytniego, którego proces technologiczny jest dłuższy przeszło o połowę — pracownik może nie zarobić na sobie.

„GŁOS”: — Nie jest chyba tak źle z rentownością, skoro piekarze mogą pozwolić sobie na sprzedaż tylko przez kilka godzin dziennie.

A. Nowak: — Tylko 3 rzemieślnicze piekarnie w Poznaniu pracują na pełnych obrotach. Reszta to małe zakłady. Ludzie widzą, że o godzinie 9 kończy się pieczywo. Ale piekarz pracował na to całą noc. Rano idzie spać, a wtedy żona zastępuje go przy ladzie. On naprawdę sam nie może więcej wypieć. Przed świętami piekarze spędzają przy piecach 15-20 godzin. Poza tym trzeba być jeszcze księgowym, zaopatrzeniowcem, mechanikiem.

„GŁOS”: — Szkoda, że na razie nie będziemy mogli jeść więcej chleba z małych piekarni. Dlaczego jednak ten z przemysłowych kolosów jest powszechnie krytykowany. Wystarczy pojechać na Węgry, do Jugosławii... Tam też są piekarnie przemysłowe, a chleb jest smaczniejszy. U nas przed kilkoma laty sprzedawane było pieczywo o przedłużonym okresie świeżości. Nawet jeśli niezbyt chętnie kupowane, to chyba lepsze takie, niż żadne. Zwłaszcza w poniedziałkowy ranek.

J. Ratajczak: — Przyjeżdżają do nas wycieczki z Jugosławii i Węgier, i... chwalą nasz chleb, że smaczny. Pieczywo o przedłużonym okresie świeżości wypiekamy 11 tysięcy bochenków dziennie. Nie cieszy się jednak powodzeniem wśród kupujących. Ale również pieczywo zwykle może być smaczne po kilku dniach, o ile włoży się je do woreczka z folii. Czasami nawet piekarze nie są zadowoleni z tego co czynią. Z poziomu jakości też nie. Co ja jednak warunkuje? Przede wszystkim surowce. Stwierdzam, iż przez 40 lat nie potrafiono wyprodukować maki wyśmienitej o jednolitych wartościach użytkowych. Ma to znaczny wpływ na wygląd i smak pieczywa, zwłaszcza przy produkcji zmechanizowanej: tu udział piekarzy sprowadza się do nadzoru wielu urządzeń. W zakładach rzemieślniczych można z bardzo różnej maki uzyskać i dobry chleb — manipulacji ręcznych jest tyle, że da się uniknąć wielu błędów.

Niechętnie zza ludy

„GŁOS”: — W Urzędzie Miejskim systematycznie odbywają się narady na temat polepszenia jakości pieczywa. Podejmowane są różne uchwały, których wykonania podejmują się dyrektorzy i prezesi. Dotyczyły one między innymi oznakowania chleba, higieny transportu i sprzedaży, budowy sklepów przy piekarniach, które już powstają.

Jerzy Czech, wicedyrektor Wydziału Handlu i Usług Urzędu Miejskiego: — Przeprowadziliśmy niedawno wspólnie z Państwową Inspekcją Handlową kontrolę. Stan zaopatrzenia uznaliśmy za zadowalający. Transportu i sklepów również. Zastrzeżenie budzi jedynie wygląd plastikowych pojemników na chleb: są brudne, nie myte od wielu dni. Proponujemy, by Zakłady Piekarsko-Ciastkarskie zwiększyły nadzór nad jakością pieczywa w sklepach.

A. Perz: — Chleb do pojemników jest już pakowany po sześć sztuk, nie powinien więc do sklepów trafiać pognieciony. Uzgodniliśmy z dostawcą, że będzie dowoził do „domów chleba” co najmniej 7 jego gatunków. Zwiększyliśmy także z 92 do 118 liczbe sklepów oferujących cały dzień pieczywo. Chcemy rozszerzać sprzedaż wrzecenionego, czerstwego chleba po 13 złotych. Przede wszystkim jednak chcielibyśmy otrzymywać chleb oznakowany dniem produkcji, by wiedzieć co sprzedajemy klientom.

Jerzy Królikowski, Federacja Konsumentów: — Interesuje nas przede wszystkim, co dzieje się z chlebem od wyprodukowania do sprzedania. W marcu ustalono, iż oznakowanie chleba będzie odbywało się cyframi od jedynki (niedziela) przez wszystkie dni tygodnia oraz symbolem zmiany. Chodziło o to,

Dokończenie na str. 4

Nowoczesne urządzenie do naprawy wagonów

Ministerialna nagroda dla ostrowskich konstruktorów

INFORMACJA WŁASNA

Rozdano ostatnio nagrody za wybitne osiągnięcia w postępie technicznym w transporcie. Przyznane zostały przez Ministerstwo Komunikacji grupie osób, które opracowały rozwiązanie wydatnie usprawniające funkcjonowanie tej dziedziny gospodarki. Główne laury przypadły Wielkopolanom.

Nagrodę I stopnia uzyskał zespół konstruktorów z placówki Centralnego Biura Technologicznego ZNTK w Ostrowie. Tworzą go: Tadeusz Danielak, Urszula Gubala, Tadeusz Górski, Jerzy Kmiecik, Jan Podemski, Marian Spaleński, Stanisław Studulski i Florian Wawrzyniak. Ich dziełem jest urządzenie do prostowania nadwozi wagonów towarowych. Pierwsze już są użytkowane i potwierdzają się duże walory maszyny. Poru-

sza się ona własnym napędem wzdłuż toru i prostuje „na zimno” boczne ściany metalowe węglarki (zamiast poprzednio stosowanego nagrzewania ścian palnikiem i doginania uderzeniami młota lub ściągania śrub).

Skoro koszt naprawy wagonu nową metodą jest mniejszy o prawie 6800 złotych, a rocznie naprawianych jest około 140 000 sztuk, łatwo obliczyć, że w takim okresie można zaoszczędzić przy tych pracach około 84 miliony zł. A to tylko wymierne korzyści, gdyż na przykład zastąpienia trudu młodej energii siłowników nie da się obliczyć. Ostrowskim urządzeniem zainteresowali się również specjaliści z kolei zagranicznych i nie jest wykluczone, że — po zaspokojeniu potrzeb krajowych — będzie eksportowane. (bop)

Bliski Wschód

J. P. de Cuellar pozytywnie ocenia radziecką inicjatywę pokojową

(PAP) Sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar oświadczył w środę na konferencji prasowej w Wiedniu, że ostatnie propozycje Związku Radzieckiego w sprawie uregulowania konfliktu bliskowschodniego zostały pozytywnie ocenione przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Biorąc pod uwagę te propozycje sekretarz generalny ONZ skierował odpowiednie noty do stron zainteresowanych a także do państw — członków Rady Bezpieczeń-

stwa. Jednakże — jak zaznaczył J. Perez de Cuellar — idea zwołania międzynarodowej konferencji bliskowschodniej została odrzucona przez Stany Zjednoczone i Izrael.

Sekretarz generalny ONZ podkreślił, że w kontekście zaostrzonej sytuacji na świecie problem bliskowschodni wydaje się być szczególnie poważny i niebezpieczny. Dodał, że ONZ dołoży starań dla jego uregulowania i będzie za nią walczyć, aby w konferencji bliskowschodniej wzięły udział wszystkie zainteresowane strony.

Wojska izraelskie zaatakowały obóz uchodźców palestyńskich

(PAP) W chwili, gdy sytuacja w Bejrucie w coraz większym stopniu normalizuje się, Izrael dokonał w środę kolejnej prowokacji zbrojnej w Libanie. Kanonierki i helikoptery agresora zaatakowały obóz uchodźców palestyńskich w Nahr el-Bared, na północ od Tripoli. Obóz ten zamieszkuje 16 000 uchodźców.

Pierwszy atak nastąpił po południu. Wzięła w nim udział formacja helikopterów, która ostrzelała teren obozu rakietami z broni pokładowej. Drugiego ataku dokonały wieczorem jednostki mary-

narki wojennej Izraela, prowadząc ogień z artylerii pokładowej. Rozgłosza radio, że cała akcja była wspierana przez izraelskie myśliwce bombujące „F-16” produkcji amerykańskiej.

Według niepełnych jeszcze doniesień, wśród mieszkańców obozu palestyńskiego są ofiary. Ich liczba nie jest jeszcze znana.

Propaganda izraelska nazwała jak zwykle ten kolejny akt agresji akcją prewencyjną wobec „terrorystów palestyńskich”.

Chleb nasz powszedni

Dokończenie ze str. 3

by ludzie mogli kupować chleb bez niepotrzebnego gniczenia go przy sprawdzaniu świeżości. Handel miał wprowadzić wywieszki, informujące o rodzaju i cenie oraz dniu wypiekania chleba. Niestety w wielu sklepach tego jeszcze nie widać. Sugerowaliśmy też zaniechanie w niektórych punktach samoobsługowej sprzedaży pieczywa, bo odbywa się to w anty-sanitarnych warunkach — napierki do obmacywania chleba są zbyt rzadko zmieniane. Marnowanie pieczywa rozpoczyna się od nieodpowiedniego pakowania. Gorący chleb w plastikowych pojemnikach po prostu się zaparza. Chrupiąca skórka staje się wilgotna i matowa. Później w sklepie układa się bochenki na półce — jeden na drugim. Powoduje to jego splaszczanie. Podobnie dzieje się przy przechowywaniu przez klientów. Proponuje się ludziom przechowywanie w woreczkach, ale czemu nie czyni się tego w handlu? Podejmowane są słuszne i realne wnioski, a nie wiadomo dlaczego później nie są wykonywane.

A. Perz: — Byłem na spotkaniu organizowanym przez Ligę Kobiet Polskich. Kobiety miały pretensje do mnie, dlaczego chcemy sprzedawać chleb z załad, bo to przecież jeszcze jedna kolejka w sklepie. I co im mia-
J. Królikowski: — Wydaje mi się, że pewne towary wymagają takiej sprzedaży. Nie

mówimy, że tradycyjna metoda podawania jest idealna. Jeśli chleb będzie pakowany, a świeżość jego oznakowana, to można będzie sprzedawać go w systemie samoobsługowym.

K. Szerbart: — Od dwudziestu lat przez są moobsługę staramy się przybliżyć towar do klienta. Obecnie przy znacznej reglamentacji przykro nam, że trzeba wprowadzać jeszcze jedno stoisko tradycyjne.

W. Kałczyński: — Proponuję jednak umiar we wprowadzaniu tego w życie. Powinno być i preselekcja, i sprzedaż za lada.

„GŁOS”: — Dokładne sprawdzanie pieczywa, to przecież dowód nieufności klientów do jego świeżości...

J. Ratajczak: — Jeśli na przykład w drodze przywiezła do sklepu chleb z numerem 1, to nie powinien on być przyjęty ani tym bardziej sprzedawany. Kierownik powinien go natychmiast reklamować. W ten dzień może być sprzedawany z dwójką, trójką i czwórką.

A. Perz: — Sytuacja na pewno znacznie by się poprawiła, gdyby zrealizowano wcześniej ustalenia.

„GŁOS”: — Dziękujemy za udział w dyskusji. Mamy nadzieję, że podjęta zostanie przez wszystkie zainteresowane strony — deklarowana dzisiaj współpraca, która doprowadzi do poprawy zaopatrzenia w chleb i jego jakości. Będziemy systematycznie sprawdzać i informować na łamach jak przebiega wykonywanie ustaleń.

„Fuszerki” R. Reagana

W. Mondale i G. Ferraro w natarciu

(PAP) Kandydat Partii Demokratycznej na prezydenta USA kończy wspólną z wyborczą partnerką, panią Geraldine Ferraro w czwartek pierwszą fazę kampanii propagandowej w Teksasie.

Wspólna podróż na południe podkreśla wagę, jaką Partia Demokratyczna przywiązuje do pozyskania głosów tutaj żyjących wyborców. Przed 4 laty ówczesny prezydent Carter przegrał w Teksasie pojedynkę wyborczy z Reaganem.

Podczas spotkania w Jackson, Mondale zapewnił, że w przypadku pomyślnego wyniku listopadowych wyborów jego ekipa ze zrozumieniem odejdzie do problemów nekajacych farmerów. Mondale stwierdził, że rolnictwo amerykańskie ciężko zostało ugodzone w wyniku utrzymywania się stopy procentowej na wysokim poziomie.

Mondale ostro zaatakował

też republikańskiego rywala za unikanie pojedynku telewizyjnego. Na sugestie Mondale'a w sprawie sześciokrotnego wystąpienia przed kamerami telewizyjnymi obu konkurentów. Reagan zgodził się zasiąść przed ekranem tylko dwukrotnie, stwierdzając, iż takie programy znużyłyby widzów na śmierć. Mondale w związku z tym wyraził przekonanie, że Reagan obawia się nie tyle, iż telewizyjnie wyłącza odbiorniki, lecz że pozostana przed nim mimo wszystko i poznają poglądy przeciwnika.

Mondale skrytykował też odrzucenie przez Reagana idei dwukrotnego pojedynku telewizyjnego obu kandydatów do urzędu wiceprezydenta.

Po konferencji prasowej w Austin Mondale oświadczył, iż Reagan „dopuszcza się fuszerki” na odcinku kontroli zbrojeń.

Protest Libii przeciwko poczynaniom amerykańskim

(PAP) Libia zwróciła się do ONZ z protestem przeciwko dokonany ostatnio zakrojonym na szeroką skalę agresywnym działaniom Stanów Zjednoczonych przeciwko temu suwerennemu państwu. Sekretarz Ludowego Biura ds. Stosunków z Zagranicą Libii, Abd el Salama at-Traiki skierował do sekretarza generalnego ONZ Javiera Pereza de Cuellara list, w którym podkreśla, że terrorystyczne napaści USA na jego kraj wy-

wołują niebezpieczną sytuację.

List przypomina, że 26 lipca br. we wczesnych godzinach rannych samoloty należące do VI Floty USA naruszyły przestrzeń powietrzną Libii. W tej prowokacyjnej akcji, która trwała ponad 12 godzin brały udział 164 samoloty, przy czym niektóre z nich wtargnęły w głąb przestrzeni powietrznej Libii na odległość 10—15 km.

Atak partyzantów salvadorskich na bazę lotniczą

(PAP) Partyzanci salvadorscy zaatakowali największą bazę lotniczą armii reżimowej w Ilopango w odległości 3 km od stolicy kraju, San Salvador. Baza ostrzelana została z moździerzy i karabinów maszynowych.

Równocześnie partyzanci zapowiedzieli kolejną akcję sabotażową na szlakach komunikacyjnych we wschodniej części kraju, co oznacza ponowne zablokowanie dróg i linii kolejowych.

W pobliżu El Paraiso w zasadzkę partyzantów wpadł konwój wojsk rządowych. W walce zginęło 13 żołnierzy a 5 zostało rannych. Inny konwój wojsk rządowych wpadł w zasadzkę w pobliżu miejscowości Santiago de Maria, w odległości 120 km. na wschód od stolicy kraju, w prowincji Usulután.

Wymuszona rezygnacja A. Bufford

(PAP) Prezydent Reagan zmuszony był zrewidować decyzję w sprawie powołania Anne Bufford na stanowisko szefa jednej z federalnych agencji ochrony środowiska naturalnego. Uczyniono to wyraźnie niechętnie i jak przyznał rzecznik Białego Domu, tylko na wyraźną prośbę samej zainteresowanej.

Jej rezygnacja nastąpiła w niespełna 24 godziny po rezolucji Izby Reprezentantów, wyrażającej sprzeciw wobec nominacji. Jeszcze wcześniej podobne stanowisko zajął Senat, ale prezydent zdecydowany był zbagatelizować ten protest.

Złą sławę Bufford zdobyła sobie jako szef federalnej agencji ds. ochrony środowiska naturalnego, (EPA), gdzie dała się poznać w roli orędowniczki interesów monopolu, winnych przestępczego zanieczyszczenia środowiska.

Demonstracja w Indiach

(PAP) Masowa demonstracja protestacyjna przeciwko mieszaninzie Stanów Zjednoczonych w wewnętrzne sprawy

Wotum zaufania dla pięciopartyjnego gabinetu B. Craxiego

(PAP) Pięciopartyjny gabinet socjalisty Bettino Craxiego uzyskał wotum zaufania 336 głosami deputowanych koalicji rządowej przeciwko 228 głosom deputowanych opozycji. Głosowanie odbyło się w środę wieczorem na wniosek Craxiego i zakończyło tuż przed rozpoczęciem okresu letniej kanikuli politycznej kilkutygodniową „weryfikację” powstałego przed rokiem gabinetu. Jego zdolność do rządzenia kwestionuje przede wszystkim lewica włoska, zwłaszcza zaś partia komunistyczna, która w wyniku wyborów z 17 czerwca do Parlamentu Europejskiego stała się pierwszą włoską partią polityczną.

Podczas gdy premier Craxi

w mowie wygłoszonej przed postawieniem sprawy wotum zaufania wskazał jako sukces swego gabinetu zmniejszenie stopy inflacji i doprowadzenie do pojawienia się pierwszych oznak ożywienia gospodarczego, lewica krytykuje go przede wszystkim za brak programu i działań na rzecz zmniejszenia bezrobocia, które osiągnęło 10,4 proc.

W debacie parlamentarnej jako przyczyny słabości obecnego rządu wskazywano m.in. silną, wewnętrzną rywalizację w koalicji rządowej. Chrześcijańska demokracja dawała do zrozumienia, że na jesieni tego roku zamierza powrócić do sprawy warunków współpracy rządowej z socjalistami.

C. Cheysson w Jugosławii

(PAP) W środę wieczorem do Sarajewa przybył z dwudniową wizytą roboczą francuski minister spraw zagranicznych, Claude Cheysson. Z jugosłowiańskim kolegą, Railem Dizdarevićem przeprowadził rozmowę na temat najbardziej palących zagadnień międzynarodowych oraz perspektyw rozwoju współpracy dwustronnej.

Przedmiotem konsultacji mają więc być stosunki Wschód

— Zachód, ostatnie narady w ramach NATO i Układu Warszawskiego oraz sytuacja w rejonach świata, uznanych za ogniska napięcia.

Zapowiadając wizytę gościa z Francji agencja Tanjug podkreśliła, że jest ona zgodna i tradycją utrzymywania częstych kontaktów przez czołowe osobistości z obu krajów, w duchu wzajemnego zrozumienia i politycznego dialogu między obu stolicami.

Prognoza GUS

W roku 2000 będzie nas 41 milionów

(PAP) GUS opracował prognozę stanu ludności Polski do 31. 12. 2000 r. Oto podstawowe jej dane.

Polska ma liczyć 31 grudnia br. 37,11 mln osób. W roku przyszłym ludność zwiększy się o ok. 330 tys., w 1990 r. będzie liczyła ok. 38,79 mln, w 1995 r. — 39,9 mln, a w 2000 r. — 41,0 mln. Zatem w stosunku do br. przybędzie nas ok. 3,89 mln (10,4 proc.).

Struktura według płci w załadzie nie ulegnie zmianie. W br. mężczyźni będą 18,09 mln (48,7 proc.), w 1990 r. — 18,9 mln (48,5 proc.), w 2000 r. — 19,95 mln (48,5 proc.). Zmieni się natomiast stosunek liczby mieszkańców miast do liczby mieszkańców wsi. Do końca

br. w miastach będzie zamieszkiwało 22,28 mln osób (60 proc.), w 1990 r. — 23,95 (61,7 proc.), w 2000 r. — 26,39 mln (64,3 proc.).

Z punktu widzenia gospodarczego ważne są prognozy struktury ludności według wieku. Na koniec br. ludności w wieku przedprodukcyjnym (do 18 lat) ma być ok. 10,91 mln (29,3 proc.), a poprodukcyjnym (kobiety — 60 lat i więcej, mężczyźni — 65 lat i więcej) — 6,19 mln, tj. 16,6 proc., w 1990 r. w wieku przedprodukcyjnym — 11,49 mln (29,5 proc.), poprodukcyjnym — 6,94 mln (17,8 proc.), a w 2000 r. — odpowiednio — 11,11 mln (27 proc.) oraz 7,5 mln (18,2 proc.).

W około 90 procent przedsiębiorstw działają samorządy pracownicze

(PAP) Rok bieżący przyniósł dalszy rozwój samorządu pracowniczego w przedsiębiorstwach państwowych. Pod koniec I kwartału istniał on już w około 90 proc. przedsiębiorstw, skupiających 8 mln pracowników.

W rządowym raporcie o procesie realizacji i rezultatach reformy gospodarczej, który

został przedłożony Sejmowi, przypomina się, że w organach samorządu załóg działało w ubiegłym roku prawie 129 000 osób, w tym ponad 98 000 bezpośrednio w radach pracowniczych (około 60 proc. ich członków — to robotnicy). Przy radach pracowniczych działało około 5 000 komisji i zespołów skupiających ponad 24 000 osób.

Porozumienie konsularne między USA i ZSRR

(PAP) Rzecznik Departamentu Stanu Alan Romberg poinformował, że USA i ZSRR po osiągnięciu porozumienia w sprawie „gorącej linii”, podpisały nowy układ w sprawie udogodnień w podróży dyplomatów z obu państw i w sprawie wyjazdów studentów w ramach wymian.

Personel o statusie dyplomatycznym będzie mógł odlatywać z granic obu państw w pięciu punktach zamiast dotychczasowych trzech. Dla dyplomatów radzieckich udostępniono w USA oprócz Waszyngtonu, Nowego Jorku i punktu na granicy amerykańsko-kanadyjskiej także Baltimore i San Francisco, a dla amerykańskich poza Moskwą, Leningradem i Wyszogrodem także Brest i Naczelne.

PRAWO ŻĄDA POSZANOWANIA

Dokończenie ze str. 1

ków Polskich, którego jest pan w województwie kaliskim prezesem.

— Oczywiście, ZPP ma wypróbować formy działania. Prowadzimy różnorodne szkolenia. Między innymi z zakresu prawa pracy, prawa rolne go. Jesienią tego roku planujemy szkolenie w dziedzinie świadczeń emerytalnych. Zajęci takie proponujemy wszystkim zainteresowanym jednostkom gospodarczym i administracyjnym. Zaproszenie wysłaliśmy do ponad pięćdziesięciu, chcę udziału wyraziło piętnaście. Podobnie wygląda sprawa z pogadankami popularyzatorskimi w zakładach

pracy. Odnoszę wrażenie, że zakłady zbyt nieśmiało nawiązują współpracę z prawnikami. Gdyby ZPP samo się nie „pchało”, nie byłoby żadnego popularyzowania prawa. Szczególny nacisk kładziemy na pracę z młodzieżą. Członkowie ZPP docierają do wszystkich szkół ponadpodstawowych i ósmych klas szkół podstawowych. Młodzież ceni je sobie. Okazuje się, że głównie dzięki kontaktom z nami młodzież może dowiedzieć się, że prawo to nie zbiór suchych przepisów, ale normy regulujące wszystkie dziedziny życia.

Rozmawiał

ANIMATOR PRZECIWKI

Sport-sport-sport

Olimpiada w Los Angeles

Triumf Włochów w pięcioboju nowoczesnym

Najważniejszym wydarzeniem kolejnego dnia Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles było zakończenie zawodów w pięcioboju nowoczesnym. Konkurencja ta przyniosła zdecydowany triumf Włochom, którzy zdobyli złoty i brązowy medal w klasyfikacji indywidualnej oraz zwyciężyli drużynowo. Najlepszym okazał się mistrz świata z 1982 roku — Daniele Masala. Dzięki lepszym wynikowi w strzelaniu wyprzedził on Szweda Svante Rasmussona i w biegu przełajowym utrzymał przewagę. Drużynowo Włosi nie mieli godnych siebie rywali i wyprzedzili wszystkich konkurentów.

Trzy komplety medali rozdzielili zapasnicy w stylu klasycznym. Do dużej niespodzianki doszło w wadze do 90 kg, w której trzykrotny mistrz świata Frank Andersson musiał się zadowolić brązowym medalem. Na najwyższym podium stanął Steven Frazer (USA), który w finałowym pojedynku pokonał innego z faworytów — Rumuna Ilie Matei, zdobywając jako ostatni punkt w remisowej walce.

W turnieju ciężarowców nadal trwa świetna passa reprezentantów ChRL. Po raz czwarty na najwyższym podium stanął zawodnik tego kraju —

mistrz Azji — Yao Jingyuan uzyskując wynik 320 kg. Rekord świata w tej kategorii (67,5 kg) należy do Andreasa Behma (NRD) i wynosi 352,5 kg. Na ubiegłorocznych mistrzostwach świata triumfator z Los Angeles zajął 5 miejsce, min. z naszym reprezentantem — Mirosławem Chleboszem.

W strzelaniu z karabinka małokalibrowego dwa medale, w tym złoty, zdobyli przedstawiciele Wielkiej Brytanii. Zwycięzca — Malcolm Cooper prowadził od początku zawodów i osiągnął wynik 1173 pkt., wyrównując tym rekord świata i olimpijski.

Nie było niespodzianki na kolarskim torze, na którym w wyścigu indywidualnym na dochodzenie zwyciężył faworyt Steve Hegg z USA. Bez sensacji przebiegały również zawody w gimnastycznym wieloboju kobiet. Wprawdzie po ćwiczeniach obowiązkowych przewaga Rumunii nad USA wynosiła tylko 0,55 pkt, ale w układach dowolnych Rumunki wywalczyły bardzo pewnie i powiększyły jeszcze swoją przewagę.

W boksie nadal „ilość nie przechodzi w jakość”. W turnieju, w którym startuje 359 zawodników dominuje boks siłowy, a ładne, techniczne pojedynki należą do rzadkości.

Swoje zmagania rozpoczęli w środę szermierze. Pierwsi na plansze do eliminacyjnych walk wyszli floreciści. Niespodzianką było odpadnięcie w drugiej rundzie wicemistrza olimpijskiego z Moskwy — Francuza Pascala Jolyota. W trzecim dniu zawodów wioślarskich na jeziorze Lake Casitas odbywały się repeşaże i półfinały. Najlepiej wśród kobiet spisyują się osady amerykańskie, które w komplecie przeszły eliminacje. Ciekawostką jest fakt, że aby zasłużyć na miano finalistki olimpijskiej wystarczyło... przyjechać do Los Angeles. W ósemkach i dwójkach bez szernickiej zgłoszono się bowiem tylko po 6 osad. Zeglarze w siedmiu klasach rozegrali drugi wyścig. Zaskakująco dobrze spisują się Nowozelandczycy. Prowadzą oni w dwóch klasach, a w jednej żeglarz tego kraju jest drugi.

W turnieju piłki nożnej doszło do ciekawego meczu Brazylii — RFN. Dość szczęśliwie zwycięstwo 1:0 odnieśli Brazylijczycy, zdobywając bramkę w 87 minucie, czym zapewnił sobie awans do ćwierćfinału. W koszykówce mężczyzn w grupie „B” przekonujące zwycięstwa odnoszą Amerykanie, natomiast w grupie „A” bez porażki są zespoły Jugosławii i Włoch.

Strzelectwo

mężczyźni
— karabinek małokalibrowy

1. Malcom Cooper (W. Brytania) — 1173 pkt.
2. Daniel Nipkow (Szwajcaria) — 1163
3. Alistair Allan (W. Brytania) — 1162

Podnoszenie ciężarów

waga 67,5 kg

1. Yao Jingyuan (ChRL) 320,0
2. Andrei Socaci (Rumunia) 312,5
3. Jouni Gronman (Finlandia) 312,5

Gimnastyka sportowa

wielobój drużynowy kobiet

1. Rumunia — 392,20 pkt
2. USA — 391,20

Olimpijscy medaliści

3. ChRL — 388,60

Pięciobój nowoczesny

klasyfikacja indywidualna

1. Daniele Masala (Włochy) — 5469 pkt.
2. Svante Rasmussen (Szwecja) — 5456
3. Carlo Massullo (Włochy) — 5406

klasyfikacja drużynowa

1. Włochy — 16 060
2. USA — 15 568
3. Francja — 15 565

Kolarstwo torowe

Wyścig indywidualny na dochodzenie

1. Steve Hegg (USA) — 4.39,35

2. Rolf Golz (RFN) — 4.43,82
3. Leonard Hervey Nitz (USA) — 4.44,03

Zapasy

STYL KLASYCZNY
waga 48 kg

1. Vincenzo Maenza (Włochy)
2. Markus Schaefer (RFN)
3. Ikuzu Saito (Japonia)

waga 62 kg

1. Weon Kee Kim (Korea Płd.)
2. Kentolle Johansson (Szwecja)
3. Hugo Dietsche (Szwajcaria)

waga 90 kg

1. Steven Fraser (USA)
2. Ilie Matei (Rumunia)
3. Frank Andersson (Szwecja)

☆

Portugalska lekkoatletka, specjalizująca się w biegach na 3000 m — Rosa Mota, opuściła olimpijską wioskę na terenie Uniwersytetu Kalifornijskiego w Los Angeles i przeniosła się do hotelu. Swą decyzję uмотywowała tym, że w wiosce olimpijskiej nie ma odpowiednich warunków mieszkaniowych i do treningu.

☆

Policja Los Angeles zatrzymała samochód wiozący materiały wybuchowe domowej produkcji, po dających za autokarem przewożącym sportowców Francji, Włoch i Japonii. Jak oświadczył porucznik Dan Cooke z policji miejskiej, kierowcą samochodu był 38-letni John Steven Blackwell, zamieszkały w Los Angeles. Wydarzenie miało miejsce kilka kilometrów od wioski olimpijskiej USC. Policja interweniowała po otrzymaniu sygnału od kierowcy wiozącego sportowców — olimpijczyków, który zawiadomił przez radio szeryfa Los Angeles, że przez dłuższy czas za jego autobusem jeździ podejrzany samochód.



Piątek 3 VIII

PROGRAM I

- 9.00 — Teleferie TDC „Na trasie” oraz film „Wakacje z duchami” „Tajemnica czarnego futerału”;
- 10.30 — Film dla 2 zmiany „Asfaltowa dżungla”;
- 17.20 — DT — Wiadomości;
- 17.30 — „Rosyjski konsul” (2) — bułgarski film biograficzny;
- 18.40 — „Wieczorem u Kramerów”;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Smak modu — relacja z prób” — reportaż;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Monitor rządowy”;
- 20.30 — W starym kinie „Asfaltowa dżungla” dramat prod. amer. reż. John Huston, wyst.: Sterling Hayden, Louis Calhern, Joan Hagen, Marilyn Monroe;
- 22.20 — DT — Komentarze;
- 22.35 — Żniwa 84;
- 22.50 — Kochankowie z Dębna — film dok.;
- 23.15 — DT — 24 godziny.

PROGRAM II

- 17.25 — J. angielski (20);
- 17.55 — J. rosyjski (20);
- 18.30 — Spotkania z kulturą;
- 19.00 — „Magazyn wędkar-ski”;
- 19.20 — Przeboje „dwójki” na lato;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Za kierownicą”;
- 20.15 — „Krajobraz kultury”;
- 20.45 — „Muzyka małego ekranu” — wyst.: Orkiestra Rozrywkowa PRiTV pod dyktando Zbigniewa Górnego, Zbigniew Wodecki, Bogusław Mec, Bogdan Smoleń, Zenon Łaskowik;
- 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;
- 21.30 — „Gość letniego studia „Dwójki”;
- 21.45 — Na Ziemi Ślupskiej z Łodzi rodem — pr. publ.;
- 22.15 — Opowieści o miłości „Kochankowie z Marony” — film prod. polskiej, reż. Jerzy Zarzycki, wyst.: Barbara Horowianka, Andrzej Antkowiak, Józef Lotysz i inni;

Sobota 4 VIII

PROGRAM I

- 8.25 — Program dnia;
- 8.30 — „Tydzień na działo”;
- 9.00 — Kino teleferii „Przygody Michała” odc. 9 — „Porwanie” — odc. 10 — „Smak zemsty”;
- 10.00 — Historia dramatu polskiego — Leon Kruczkowski „Niemcy”, reż. — Andrzej Łapicki, wyst.: Andrzej Łapicki, Maja Komorowska, Krystyna Janda, Jacek Borkowski, Ewa Błaszczyk, Jerzy Krzyżak, Bronisław Pawlik, Gabriela Kownacka, Jan Tesarz i inni;
- 11.40 — O żywieniu;
- 12.00 — „Podróże bez biletu” — „Praga” — impresja poetycko — dokumentalna produkcji CSRS — „Śladami synów słońca” —

francuski film dokumentalny o starożytnym Egipcie — „Zair” — francuski film dokumentalny;

- 12.45 — „Złota płyta dla Hanny” — program rozrywkowy TV CSRS, wyst.: Hana Zagorova, „Vox”, orkiestra Karla Wagnera;
- 13.15 — „Poradnik rolniczy”;
- 13.45 — Telewizyjny koncert życzeń dedykowany honorowym dawcom krwi;
- 14.15 — „Na barykadach powstania” — wojskowy program dokumentalny;
- 14.45 — „Hobby”;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.25 — Program dnia;
- 15.30 — „W świecie ciszy” — program dla niesłyszących;
- 16.00 — „Droga” (5) — „Rysopis uwodźciciela” — film fabularny TP; reż. — Sylwester Chęciński, wyst.: Wiesław Gołas, Władysław Hańcza, Wacław Kowalski, Anna Dymna, Andrzej Wasilewicz i inni;
- 17.00 — III Dni Przyjaźni Młodzieży Polskiej i Radzieckiej;
- 18.10 — Losowanie Dużego Lotka;
- 18.20 — „Pegaz”;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.10 — „Z kamerą wśród zwierząt” — Antylopy (1);
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „Dzień czwarty” — film fabularny TP, reż. — Ludmila Niedbalska, wyst.: Krzysztof Pieczyński, Jarosław Domin, Bogdan Szczesiak i inni;
- 21.20 — Studio Sport;
- 22.05 — Żniwa 84;
- 22.10 — „Na żywo”;
- 22.45 — „Sabat w podróży” — widowisko rozrywkowe;
- 23.05 — Kino nocne „Warto było zobaczyć” — angielski film sensacyjny, wyst.: Peter Vaughan, Leslie Schofield.

PROGRAM II

- 10.00 — Premiera w „Dwójce” — „Dzień czwarty” film fab.;
- 16.30 — DT — Wiadomości;
- 16.40 — „Wideołeka”;
- 17.10 — „Gorąca linia” — eks-pres reporterów telewizyjnych;
- 17.40 — „Na deptaku w Ciechocinku” — wizyta w uzdrowisku;
- 18.30 — Spotkania z kulturą;
- 19.00 — Wytwórnia Filmów Oświatowych w Łodzi przedstawia — Świat małaśkiego plótka;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — „1500 sekund wielkiego sportu”;
- 20.30 — „Lato z melodią i piosenką” — gra orkiestra PRiTV w Katowicach;
- 21.05 — „Muzeum Czartoryskich” — przeszłość — przyszłość;
- 21.30 — „Anatomia miłości” — polski film obyczajowy, reż. — Roman Zaluski, wyst.: Barbara Brylska, Jan Nowicki, Bogdana Majda, Marek Frackowiak.
- 22.55 — Jazz w „Akwarium”.

Niedziela 5 VIII

PROGRAM I

- 7.05 — TTR Zajęcia waka-cyjne, sem 2 — Króliki;
- 7.25 — TTR Zajęcia waka-

- cyjne, sem. 4 — Zmiany przepisów ruchu drogowego;
- 7.45 — „Po gospodarsku” — magazyn wiejski;
- 8.15 — Program dnia;
- 8.20 — „Tydzień” — magazyn rolniczy;
- 9.00 — Kino telerańka — „Wakacje Krosza” (1) — radziecki film przygodowy, reż. — Gregorij Fun-tikow;
- 10.15 — „Estrada folkloru” — Kazimierz 84;
- 10.30 — „Zabawa w teatr” — program o teatrach szkolnych i młodzieżowych;
- 11.00 — „Wielkie wyprawy w Himalaje” — „Kobiety w Himalajach” — francuski film dokumentalny, reż. — Maurice Herzog, Daniel Costelle;
- 11.50 — „Siedem anten”;
- 12.50 — „Kraj za miastem”;
- 13.15 — Telewizyjny koncert życzeń;
- 14.00 — Z filmoteki: 40-lecia „Biskupin”;
- 14.45 — „Galeria 36 milionów” — galeria polskiej rzeźby współczesnej;
- 15.15 — DT — Wiadomości;
- 15.25 — Program dnia;
- 15.30 — „Cichy pokój” — film produkcji CSRS, reż. — Jiri Krejčík, wyst.: Jiri Menzel, Rudolf Hrusinsky i inni;
- 17.05 — „Krajobraz Polski” — „Z czego Janów Podlaski słynie”;
- 17.45 — Telewizyjna lista prze-bojów — propozycje na sierpień;
- 17.55 — „Kulisy wielkiej polityki — Jacqueline Kennedy”;
- 18.25 — „Antena”;
- 19.00 — Dobranoc;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Film fabularny;
- 21.20 — Sportowa niedziela;
- 21.50 — Przegląd międzynarodowy;
- 22.25 — „Uwaga debiut” — wyst.: Iwona Trzaskowska oraz Irena Jarocka i Halina Frackowiak.

PROGRAM II

- 9.10 — Film fabularny;
- 10.30 — „Szlakiem 2 Armii” — wojskowy program dokumentalny;
- 16.00 — DT — Wiadomości;
- 15.10 — Finał przebojów „Dwójki”;
- 16.50 — „Jutro poniedziałek”;
- 17.20 — Kalendarz filmowy „Kino - Oko”;
- 18.10 — Kino rodzinne „Ojciec Murphy” — „Zbieg mimo woli” (2) film produkcji USA reż. — William Claxten;
- 19.00 — „Malarz i polityk” — program o Włodzimierzu Tetmajerze;
- 19.30 — Dziennik;
- 20.00 — Studio Sport;
- 20.45 — „Melodie sceny, świata i ekranu” — program muzyczny;
- 21.30 — „Z pamiętnika szalonej gospodyni” — „Bezinteresowna zawiść”;
- 21.45 — „Sensacje XX wieku”;
- 22.15 — Wielkie filmy małego ekranu „Szpital na per-feriach” (2) „Lek” — film fabularny produkcji CSRS reż. Jaroslav Du-dek. (o-pl)

Zmiany w programie — redakcja nie odpowiada

Ciekawostki z Igrzysk

Igrzyskom w Los Angeles towarzyszy przesadna euforia, wy-twarzana przez środki komunikacji masowej. Pod nieobecność sportowców z krajów socjalistycznych, sukcesem sportowców USA nadaje się ogromny rozgłos. Z krytyką atmosferę towarzyszącą przebiegowi igrzysk w Los Angeles wystąpił szef ekipy RFN Heinz Fallak. „Igrzyska Olimpijskie — powiedział Fallak — nie powinny przebiegać w atmosferze zła pojętego patriotyzmu. Nie powinny być też wykorzystywane do osiągnięcia doraźnych celów politycznych, państwowych i partii politycznych”.

Zdaniem Fallaka, igrzyska to spotkanie młodzieży sportowej a nie okazja do obcinania kuponów i wygrywania nastrojów.

Równie krytycznie ocenił Fallaka dotychczasowe praktyki nie obiektywnego sędziowania na arenach olimpijskich w Los Angeles.

☆

„Skandaliczne” — tak można

Kolarze torowi zakończyli OSM

Na torze Włókniarza w Kaliszu zakończyła się XI Ogólnopolska Spartakiada Młodzieży w kolarstwie torowym. W ostatnim dniu zawodów wielkopolscy kolarze zdobyli dwa medale. W wyścigu sprinterskim juniorów młodszych drugie miejsce zajął Ryszard Filipiak z Włókniarza Kalisz. Również srebrny medal wywalczył w wyścigu długodystansowym juniorów Mariusz Bartkowiak z Unii Leszno.

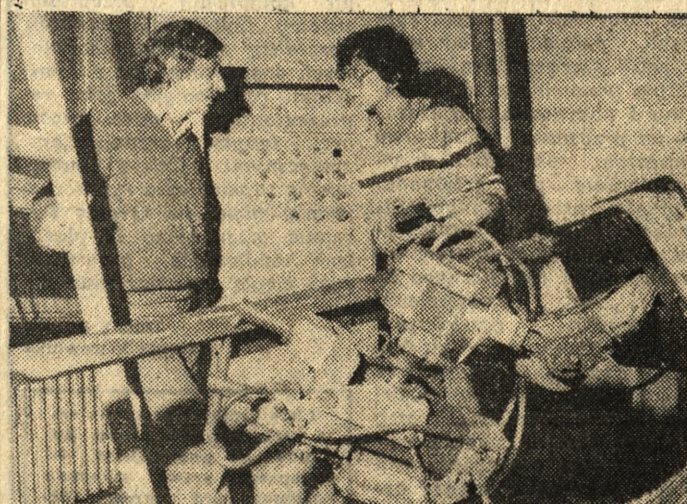
W klasyfikacji ogólnej juniorów zwyciężył Szczecin — 56 pkt., przed Toruniem — 55 i Radomiem — 46 pkt. 4. Leszno — 35, 7. Kalisz — 16 pkt. Wśród juniorów młodszych najlepszą okazała się Łódź — 89 pkt., która wyprzedziła Skierniewice — 49 i Toruń — 34 pkt. Kalisz uplasował się na 6 pozycji — 20 pkt. (młj)

Dyskwalifikacja dla piłkarzy Cracovii

(PAP) Zarząd klubu KS „Cracovia” postanowił zawiesić na lata Piotra Nazimka i Mirosława Kubiszalę. Piłkarze ci samowolnie opuścili macierzysty klub, rozpoczęli treningi w GKS Katowice. Po 3 tygodniach powrócili do Krakowa i po kilku treningach w Cracovii ponownie w jechali.

Decyzja ta wymaga jeszcze za-twierdzenia przez ZPNP.

Nauka blisko przemysłu



Instytut Spawalnictwa w Gliwiczach to jedna z pierwszych placówek naukowo-badawczych po wojnie do życia w powojennej Polsce — działalność rozpoczęła już w marcu 1945 r. Przez cały czas prowadzi ściśle współpracę z zakładami wytwarzającymi urządzenia i materiały spawalnicze, jak również ich użytkownikami.

CAF — fot. S. Jakubowski

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

PODWÓJNA SATYSFAKCJA

Po przeczytaniu artykułów „Na co czekają” oraz później „Spór o dodatkową pracę” po stanowiłem również dołączyć się do dyskusji na temat zatrudnienia emerytów. Jestem na emeryturze (posłałem mając 58 lat) od 8 miesięcy, ale tylko w grudniu 1983 r. nie pracowałem (...). W ostatnim zakładzie, w którym pracowałem 22 lata w służbie finansowo - księgowej na wszystkich stanowiskach, ostatnio kierowniczym, przeżywałem osobiście często problemy z obsadzeniem poszczególnych stanowisk pracy, bo do księgości mało kto z młodych się garnie. Byłam tak zmęczona pracą i odpowiedzialnością (za zespół 24 pracowników), że po nabyciu uprawnień do emerytury skorzystałam z tego. Lecz kiedy kierownictwo zakładu zwróciło się do mnie z propozycją ponownego podjęcia pracy, gdyż brak księgowych, wyraziłam zgodę, ale nie na stanowisko kierownicze. Jestem teraz samodzielną księgową, w niepełnym wymiarze godzin i pracę tę bardzo lubię.

Panie Redaktorze! Proszę mi wierzyć, że wcale nie z powodu finansowych przystąpiłam do pracy, gdyż emerytura w ostateczności musiałaby mi wystarczyć, jednak moim skromnym udziałem chcę przyczynić się do zmniejszenia deficytu księgowych (...). Mimo trudnych przeżyć w czasie okupacji, zdrowie mi dopisuje, prawie nigdy nie korzystałam ze zwolnień lekarskich, a z natury lubię pracować i wolę to, aniżeli być tak zwanym „stacem” w kolejkach. Mam podwójną satysfakcję: wykonuję lubianą pracę, zgodnie z a pelem władz (...) oraz trochę ulżyłam memu zakładowi pracy. A to się liczy! (...) Podobnie myślą wiele emerytek i emerytów, ale niestety nie wszyscy mogą przystąpić do pracy, głównie ze względu na zły stan zdrowia. Obserwując zaś niektórych, co są w wieku daleko do emerytalnego na rentach inwalidzkich, można się zastanawiać, na co oni chorują?

Czy w deficytowych zawodach powinien obowiązywać limit roczny dochodu poza emeryturą? Czy nie wystarczyłaby ograniczenia w postaci zatrudnienia w niepełnym wymiarze etatu? Może to by się przyczyniło do powrotu ogółu emerytów do pracy? (1434)

ANNA P.
Poznań

JAKA GWARANCJA?

W związku z ogłoszoną amnestią zastanawiam się, czy uspaniałomyślność wobec elementów przestępczych (kryminalnych) nie będzie kosztowała społeczeństwa zbyt wiele. Zilustruję to opisem zdarzenia, którego byłem świadkiem: w nocy (chyba 20 VII br.) do takówki, której jestem właściwym właścicielem, wsiadła na postój kobieta. W tym momencie jakiś mężczyzna kilkakrotnie z rozmysłem z całej siły przytrzasnął ją drzwiami, nie bacząc na głośne jęki wsiadającej. Szczęście, że kobieta była wysoka, gdyż inaczej jej gardło znajdowałoby się na wysokości górnej krawędzi drzwi i mogłaby zostać nawet uduszona. Udało się przywołać funkcjonariusza MO i zatrzymać znajdującego się pod wpływem alkoholu, lub narkotyku, chuligana. I tu nasuwa się pytanie: czy ów osobnik w wyniku amnestii uniknie kary, a jeśli tak, to jaka jest gwarancja, że rozruchowany bezkarnością, nie zadziała jeszcze raz i to okrutnie? (1448)

ZYGMUNT URBAN
Poznań

ROZKŁAD W WOLNE Soboty

21 VII (wolna sobota) z dworca autobusowego w Poznaniu, jak codziennie o godzinie 14 odjeżdża zgodnie z planem autobus KSK w kierunku Murowanej Gośliny. Tak też tego dnia zaczęła się nasza wyprawa. Niestety, były to miłe złoże początki, bo w drodze powrotnej w Bolesławowie (16 km od Poznania) podczas czekania na autobus mijaly minuty, kwadransy i godziny (od 18.30 do 20.30), a autobusu ani śladu. W rozkładzie jazdy przewidziane były autobusy PKS i KSK, lecz do tych dni roboczych i świątecznych. I tak czekając do datkowo oddychali przez 2 godziny świeżym powietrzem. Dopiero o godz. 20.30 zajeżdżał na przystanek autobus MPK zgodnie ze swym planem. A teraz konkluzja: autobusy PKS i KSK widocznie w wolne soboty kursują według innego rozkładu, który jednak nie powinien stanowić tajemnicy tych przedsiębiorstw, przestrzeganej wobec potencjalnych pasażerów. Nie wiem, jak jest na innych liniach, jeżeli podobnie, to czy nie należałoby uwzględnić w rozkładach jazdy kursów w wolne soboty? (1445)

JAN TOMASZEWSKI
Poznań

KIEROWCA ZAKPIŁ

21 VII chciałem wyjechać ze Lwówka autobusem PKS o godz. 17.13. Niestety autobus ten do Lwówka nie przyjechał. Również ostatni autobus, który powinien odjechać o 17.40, nie wyjechał z pasażerami ze Lwówka. Autobus ten wrócił co prawda z poprzedniej trasy (z Bródka) przed godz. 17, odjechał jednak natychmiast z przystanku i więcej się nie pokazał. Myśleliśmy, że kierowca może podjechał do pobliskiej restauracji i oczekiwalismy go dość długo. Niestety nie zjawił się. Zakrawa to na kpinę tego kierowcy wobec pasażerów.

Niejednokrotnie zdarza się taka, lub bardzo podobna sytuacja. Uważam (a jest to nie tylko moje zdanie, ale również wielu mieszkańców Lwówka), że połączenie tej miejscowości z Poznaniem nie jest wystarczające. Bardzo trudno również dostać bilet, a co dopiero wejść do autobusu na dworcu PKS w Poznaniu w kierunku Lwówka (szczególnie w godzinach szczytu). Sytuacja taka trwa od kilku lat i do tej pory nie podjęto radykalnych działań, aby ułatwić przejazd na tej trasie. (1432)

ZBIGNIEW NOWAK
Poznań

KONTROLE SA, A WYNIKI?

Odpowiadając na list pt. „Byłby sposób” („Głos” z 8 VI) MPK w Poznaniu uprzejmie informuje, że dyżurnym ruchu, pełniącym obowiązki na petli „Ogrody”, oraz motorystycznym ponownie przypominamy o obowiązku podjeżdżania na przystanek początkowy i otwierania wszystkich drzwi niezabliźniętych po dokonaniu czynności, przewidzianych instrukcją służbową (sprawdzenie stanu czystości wnętrza wagonów, stanu technicznego urządzeń oraz przedstawieniu kasownikowi) i oczekiwaniam tam na wyznaczony rozkład czasu odjazdu. Jednocześnie kierowców tych ostrzegamy, że w stwierdzonych przypadkach niehonorowania tego wymogu oraz niesubordynacji w tym zakresie, wyciągać będziemy sankcje dyscyplinarne, przewidziane regulaminem pracy.

Informujemy ponadto, że dyżurni ruchu na tzw. końcówkach prowadzą dokładną punktację przyjazdu i odjazdu pojazdów poszczególnych linii w specjalnie do tego celu przygotowanych diagramach. Prawidłowość i rzetelność tej czynności jest przez nas kontrolowana we wszystkich rejonach miasta. (1036)

mgr JERZY FIGLEWSKI
zastępca dyrektora

BŁĘDNA DECYZJA

W związku z listem pt. „Uwięzieni w pociąg” („Głos” z 8 VI) Zachodnia DOKP wyjaśnia, że bezpośrednią przyczyną opóźnienia pociągu 7312 relacji Poznań — Zakopane w dniu 23 V był wypadek na stacji Sroda Wlkp. Wypadek ten nastąpił o godz. 20.56. Komisja miejscowa stwierdziła, że około godz. 24.00 można będzie jechać przez stację Sroda jednym torem. Wobec powyższego podjęto decyzję, aby pociąg jechał po swej trasie, a nie drogą okrężną. Jazda drogą okrężną zakładała opóźnienie tego pociągu około 150 minut, dlatego korzystniejsza decyzja była ta, która zakładała opóźnienie do 30 minut (wyjazd z Poznania nastąpił o 23.05 — dop. red.). W trakcie likwidacji skutków wypadku zaszły dodatkowe komplikacje, które spowodowały to, że jazda jednym torem była możliwa dopiero o godz. 1.14, a jazda dwoma torami o godz. 2.24. Częściowo komplikacje te można było przewidzieć wcześniej i podjąć decyzję o jeździe drogą okrężną. W stosunku do winnych błędnej informacji prowadzone jest dochodzenie służbowe, mające za zadanie ustalenie stopnia winy i wyciągnięcie konsekwencji służbowych. Odnosnie informacji o złym stanie toru na stacji Ostrowo powiadamy, że od dnia 29 czerwca br. służba drogowa przystąpiła do usuwania tych usterek. Zachodnia DOKP przeprasza wszystkich podróżnych, jadących tym pociągiem, za powstałe opóźnienie oraz za ewentualne następne komplikacje w dalszej podróży. (1105)

mgr HENRYK BORUTA
naczelnik

MAŁO CZY DUŻO?

Wydział Handlu, Drobnej Wytwarzalności i Usług Urzędu Miejskiego w Poznaniu, odpowiadając na poruszone w listach do „Głosu” problem, wyjaśnia (...): ustalony przez wojewodę poznańskiego limit punktów sprzedaży napojów alkoholowych powyżej 4,5 procent obejmuje 370 placówek (ogółem detal i gastronomia) w tym 54 placówki detaliczne ze sprzedaży napojów alkoholowych o zawartości powyżej 18 procent alkoholu. Liczba punktów sprzedaży piwa uległa zmniejszeniu o 10 procent w stosunku do istniejącej poprzednio sieci.

Sprawa przeniesienia sprzedaży wina i piwa do sklepów monopolowych nie rozwiązała problemu, gdyż aktualnie tego rodzaju sklepów w Poznaniu jest tylko 14. W większości placówek spożywczych sprzedaż napojów alkoholowych odbywa się w wydzielonych stawkach, aby nie utrudniać zakupu podstawowych artykułów spożywczych i jednocześnie zapewnić sprawność sprzedaży piwa i innych napojów alkoholowych.

Napoje alkoholowe zostały wycofane ze sprzedaży z tych placówek, których usytuowanie kolidowało z przepisami ustawy. Lokalizacja punktów sprzedaży napojów alkoholowych uzgadniana jest z komitetami osiedłowymi, jako reprezentantami mieszkańców oraz innymi organizacjami społecznymi. Celem umożliwienia zapewnienia rytmicznej podaży piwa, na terenie Poznania wyznaczono 28 placówek handlowych, prowadzących ciągłą sprzedaż piwa. (1110)

JERZY CZECH
zastępca kierownika

Listy krótkie i rzeczowe ma ja większe szanse druku. Autorów nie publikujemy. Za strzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Sprzedaj

Blam karkulowy sprzedam, tel. 77-80-12. 18908gpr

Basseta — suknie sprzedam, ul. Przemysłowa 23 m. 18. 21403g

Sprzedam miocarnię Warmiankę 7 B, prasę Kunę oraz sнопowiązałkę. Przydać Hieronim 62-071 Konarzewo, ul. Kościelna 17 woj. Poznań. 18997g

Meblościanka nowa bez szafy 3,20x2,00, dywan wełna 1,70x2,40. Telefon 777-623, po 18. 12473g

Sprzedam nowe: lodówkę TS 136, futrzaki do 126p, fotel bujak, używany: półkotapczan, telewizor, lodówka Foka, tel. 466-37, godz. 18-20 lub oferty 20816g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam tokarkę do obróbki drewna, dł. toczenia 1 m. Łabuz, Gieratka wó 21 k. Nekli. 987p

Sprzedam rozsądę pomidorów jesiennych do uprawy szklarniowej, folio wej, Maraszek, Wolsztyn A. Czerwonej 12. 989p

Sprzedam obracarki złote. Oferty 990p Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Practice VL.C.3 Bauer CIM Super, teleobjektyw 1000 mm. Leszno, tel. 202-007 od 9.00-15.00. 935p

Sprzedam bulwy frezji. Tel. 20-44-51. 932p

Sprzedam nową prasę balansową o nacisku 20 ton wraz z podstawą. Między chód, tel. 21-72 po 20.00. 950p

Sprzedam sadzonki alstromerii Rutkowski, Lisłogon 74, koło Bydgoszczy. 939p

Meblościanka, stół Retterdam, nowe. Oferty z ceną 20928g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sztruks. Oferty 20513g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Motoryzacyjne

Sprzedam nowe opony o wym. 750x20. Oferty 18787g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Lokale

Do wynajęcia mieszkanie 1-pokojowe na dłuższy okres. Opłata z góry. Oferty z ceną 20355g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Anglista po powrocie do kraju kupi M-3. Oferty 18766g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

W zamian za mieszkanie małżeństwo podda się opiekę nad starszą osobą. Oferty 16689g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pielęgniarka zaopiekuje się starszą osobą za 50 modzelem pokój. Oferty 16991g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Katowice. Nowe M-4 (61 m kw.) zamienie na podobne Poznań lub okolice. Oferty 18810g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Własnościowe M-3 49 m kw. — Os. B. Chrobrego sprzedam. Oferty 16826g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zaopiekuję się starszą osobą, przyjmę dozórstwo — warunek mieszkanie. Oferty 16943g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

M-2 Łazarz zamienie na większe za dopłatą. Oferty 17572g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Nieruchomości

Sprzedam dom piętrowy z budynkiem gospodarczym i 800 m² działki Leszno, Lechnicka 41. 951p

Sprzedam domek letni w Dębcu Nowym, gm. Kościan, tel. Leszno 20-33-74 po godz. 20.00. 945p

Sprzedam gospodarstwo rolne 12,5 ha Górzewice 10, gm. Kaźmierz Wlkp woj. Poznań. 16609g

Sprzedam działkę 500 m kw przy Ogródzie Botanicznym. Oferty 16642g z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Parter willi (103 m kw.) w centrum Poznania — zamieszkałe sprzedam. Oferty 16722g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Zguby

Skradziono prawo jazdy (motocyklowe) + dowód rejestracyjny POW 44-35 Parniewicz Jan, Boruja Nowa 7, 64-306. 949p

● Różne

Uwaga — obniżka! Tapicerka drzwi Zakładanie karniszy. Telefon 20-25-79 po 18.00. 19373g



KRAJOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

„OŚWIATA”

w Poznaniu

ORGANIZUJE

WE WRZEŚNIU 1984 R.:

- STUDIUM MISTRZÓW DYPLOMOWANYCH
- KURS MISTRZOWSKI I CZELADNICZY w zawodzie: metalowym, elektrycznym, odzieżowym i budowlanych, wymagana praktyka zawodowa
- KURS SPAWANIA gazowego i elektrycznego dla początkujących i zaawansowanych
- KURSY DIAGNOSTYKI SAMOCHODOWEJ dla mechaników i kierowców zawodowych
- KURSY ELEKTROMECHANIKI SAMOCHODOWEJ dla elektryków posiadających prawo jazdy (pragnących wyuczyć się drugiego zawodu)
- KURSY OBSŁUGI I REGULACJI SILNIKÓW WYSOKOPREŻNYCH
- KURSY PALACZY CENTRALNEGO OGRZEWANIA
- KURSY KIEROWCÓW KAT. „B”
- KURSY KROJU I SZYCIA dla potrzeb własnych — tel. 542-26.

ZAPISY PRZYJMUJE:

Ośrodek Szkolenia w Poznaniu, ul. Klasztorna nr 2, telefon 524-01 od godz. 8.00 — 18.00. 2343-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

ZAKUPI

około 500.000 butelek
Z TWORZYWA
o pojemności 0,5 l.

Oferty 21248g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

WIELKOPOLSKIE WYDAWNICTWO PRASO-

WE — zatrudni zaraz:

- ABSOLWENTA Technikum Ekonomicznego
- STRAŻNIKÓW,
- PORTIERÓW.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych, Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 600-41 wewnętrzny 140. 135-B

FABRYKA URZĄDZEŃ
GÓRNICZWA ODKRYWKOWEGO
w Koninie ul. Przemysłowa 85

ZATRUDNI PRACOWNIKÓW

w następujących zawodach:

- tokarz,
- frezer,
- ślusarz — spawacz,
- spawacz, odlewnik — robotnik odlewni.

Wynagrodzenie wg Uchwały nr 250 Rady Ministrów z dnia 30. XI 1982 r.

Dodatkowe świadczenia:

- bezpłatna opieka lekarska,
- po roku pracy deputat węglowy lub ekwiwalent pieniężny,
- dodatek za staż pracy,
- nagrody jubileuszowe,

i n n e:

- wypoczynek sobotnio-niedzielnny i wczasy we własnym ośrodku,
- imprezy kulturalno - oświatowe i sportowe.

Pracownikom zamieszkującym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu pracowniczym lub dojazd do pracy środkami transportu zakładowego w ramach dotychczas uruchomionych tras przejazdu.

Fabryka prowadzi roboty w kraju i za granicą. Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Pracowniczy Fabryki, telefon nr 215-81 wew. 633, 654, 635. 2214-K2

Z głębokim bólem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1984 r. odszedł od nas na zawsze opatrzony Sakramentami św. nasz najdroższy, ukochany mąż, tatulek, teści, dziadzio, szwagier, stryjek, wujek i kuzyn

ś. † p.
BOGDAN SIELSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu miłostowskim.

W nieutulonym żalu pograżeni

żona, dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godz. 12.

Os. Piastowskie 35 m 35. 21088g

Dnia 1 sierpnia 1984 r. zasnęła w Bogu w wieku 76 lat nasza mama i babcia

ś. † p.

JANINA BUKOWSKA

z domu Gburek

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godzinie 14.25 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia

syn, synowa i wnuki

Poznań, Mączna 5 m 5. 21137g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1984 r. w wieku 88 lat po krótkich cierpieniach, namaszczone Olejami św. nasz ukochany mąż, ojciec, teści, wujek, dziadek i pradziadek

ś. † p.

HENRYK TEMPLEWICZ
mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Poznań, ul. Głogowska 76 m 17. 21082g

Pograżeni w żalu zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1984 r. odeszła od nas po długiej chorobie, namaszczone Olejami św. nasza kochana mama i babcia

ś. † p.

SEWERYNA KARASIŃSKA

lat 72

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

Pozostawieni w głębokim smutku

syn, synowa oraz wnuki

Poznań, Os. Zwycięstwa 5 m 28, dawniej: Szymańskiego 10. 20819g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 lipca 1984 r. odszedł od nas niespodziewanie namaszczone Olejami św. nasz najdroższy syn, brat i wnuk, przeżywszy lat 27

ś. † p.

KRZYSZTOF CYPRIANSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 bm. o godzinie 15 na cmentarzu w Zabikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Opolska 103/105 m 3.

Dojazd autobusami 56 z Górczyna i 53 z Dębca.

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godz. 14.30. 21111g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 sierpnia po ciężkiej chorobie zasnął w Bogu mój najtroskliwszy opiekun

ś. † p.

ADAM WINTER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pograżona

Pelagia Chojnacka z rodziną

Poznań, Os. Piastowskie 69 m 21. 21144g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 sierpnia 1984 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św. w 71 roku życia nasza ukochana żona, mama, teściowa i babcia

ś. † p.

MARIA LEWANDOWSKA

z domu Szymkowiak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godzinie 10 po mszy żałobnej, która zostanie odprawiona w kościele św. Krzyża w Buku.

W smutku pograżeni

mąż i rodzina

Buk, Rynek 7. 21000g

Dnia 1 sierpnia 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy 72 lata, nasz kochany mąż, ojciec, teści i dziadek, śp.

ś. † p.

WŁADYSŁAW KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

O czym zawiadamia

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Junikowska 40. 21119g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 lipca 1984 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza mama, teściowa i babcia, śp.

FRANCISZKA MAŃCZAK

z domu Kramer

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godzinie 12.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

córka i syn z rodzinami

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Osiedle ZMP 42 m 2, dawniej: Kościelna 18 m 20. 21107g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 sierpnia 1984 r. po długiej, ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św. odeszła od nas na zawsze, przeżywszy lat 84 nasza ukochana mamusia, siostra, teściowa, babunia, prababunia i ciocia

ś. † p.

JÓZEFA JENDRYKA

z domu Cieślak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 10.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

RODZINA

Autobus odjedzie o godz. 9 sprzed domu żaloby.

Poznań, 28 Czerwca 1956 r., nr 138/140. 21097g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 lipca 1984 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 87 nasz drogi mąż, ojciec, teści i dziadek, śp.

ROMUALD GAJOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godzinie 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.

Msza św. odprawiona zostanie 7 bm o godzinie 18.30 w kościele św. Trójcy na Dębca.

W smutku pograżona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godz. 9.45

Poznań, ul. Limbowa 3 m 9. 21189g

W dniu 31 lipca 1984 r. zmarł nasz były długoletni pracownik, członek Sp-ni

kol. **ALEKSANDER JERZEWSKI**

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Miłostowie o godz. 13.30 w dniu 3 sierpnia 1984 r.

Wyrazy współczucia rodzinie Zmarłego

składają:

Zarząd, Rada Sp-ni i współpracownicy
Chem. Sp-ni Pracy „Synteza”

2375-K3

† 1 sierpnia 1984 r. po ciężkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. zmarł śp.

inż. **MARIAN GMACHOWSKI**

nasz ukochany mąż, ojciec, brat, kuzyn, dziadek i wujek,

były zasłużony pracownik Odlewni Żeliwa w Sremie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 bm. o godzinie 8.30 na cmentarzu junikowskim w Poznaniu.

O czym powiadamiają pograżeni w żalobie

żona z rodziną

21194g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 sierpnia 1984 roku zasnęła w Bogu, po pracowitym, pełnym poświęcenia i dobroci życia, moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i najtroskliwsza mamusia, babcia, teściowa, siostra i ciocia, przeżywszy lat 70

ś. † p.

STANISŁAWA BEKAS

z domu Stepa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 4 sierpnia br. o godz. 13 na cmentarzu w Gieczu.

O czym zawiadamia pograżony w smutku.

mąż i dzieci z rodzinami

Giecz, Poznań.

21188g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31. 7. 1984 r. zakończył swoje pracowite życie ukochany ojciec i dziadek

FRANCISZEK NOREK

lat 65

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 sierpnia 1984 r. o godz. 13.45 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w żalu

córka, syn i wnuczki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Os. Przyjaźni 8 m 126. 21166g

Dnia 1 sierpnia 1984 r. odeszła niespodziewanie nasza kochana siostra, babcia i ciocia, przeżywszy lat 75

ś. † p.

MARIA MICHAŁOWICZ

z domu Sobocka

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

ul. Krótka 3. 21191g

W dniu 31 lipca 1984 r. zasnął w Bogu, przeżywszy 78 lat, nasz kochany ojciec, teści i dziadek

ś. † p.

WOJCIECH TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek 3 bm. o godzinie 17 na cmentarzu w Puszczykowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Puszczykowo, ul. Wczasowa 1. 21114g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31. 8. 1984 r. zmarł nagle nasz drogi brat, szwagier i wujek

ś. † p.

STANISŁAW PIECHOTA

Pogrzeb odbędzie się dnia 4. 8. 1984 r. o godzinie 12 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Poznań, ul. Garbary 61 m 17. 21161g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarł w wieku 79 lat

dr habil.

KAZIMIERZ PAWLÓWSKI

emerytowany docent Akademii Rolniczej w Poznaniu były: kierownik Katedry Ekonomiki i Organizacji Przedsiębiorstw Ogrodniczych były wiceminister rolnictwa, były członek Komisji Rolnictwa i Postępu Rolniczego przy Naczelny Komitecie ZSI, w Warszawie, członek Komitetu Ekonomiki Rolnictwa PAN i innych towarzystw i organizacji naukowych. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-lecia PRL.

W Zmarłym żegnamy wybitnego specjalistę z zakresu ekonomiki i organizacji gospodarstw rolniczych.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 sierpnia 1984 r. o godz. 13 na cmentarzu komunalnym Północnym w Warszawie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

składają:

rektor, Senat, dziekan i Rada
Wydziału Rolniczego

2376-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 sierpnia 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. przeżywszy lat 81 ukochany mąż, ojciec, teści, dziadek i brat

ś. † p.

LEONARD KORTYLEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 6 bm. o godz. 12.25 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 18.30 w kościele Maryi Królowej przy Rynku Wildeckim.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji

Poznań, ul. Jerzego 15 D m 4. 21190g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

MARKA DEMBIŃSKIEGO

odprawiona zostanie msza św. za spójność jego duszy w niedzielę dnia 5 bm. o godz. 17 w katedrze poznańskiej na Ostrowiu Tumskim.

Zawiadamia

RODZINA

Poznań, Os. B. Chrobrego 19 C m 134. 21207g

FIRMA „AGROPER”

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE:

remontów i konserwacji oraz bieżących napraw maszyn, urządzeń i narzędzi pochodzenia krajowego i zagranicznego do produkcji rolnej i ogrodniczej oraz pomoc w zakupie za granicą (także używanych i więcej tanich) maszyn i urządzeń rolniczych.

Zakup wyłącznie za waluty wymienialne, natomiast usługi płatne w złotychkach.

Wszelkich informacji udziela pełnomocnik firmy „AGROPER” 62-004 Kicin k. Poznania, Poznańska 3, telefon 170-792. 21505g

● Nauka

Przygotowywanie do egzaminów wstępnych (dla pracujących) i poprawkowych, pod opieką pedagogów. Woźna 14a m. 4. 19519g

● Kupno

Kupię pilnie lek Partusien. Wiadomość tel. 23-05-47. 21235g

● Sprzedaż

Tanio cebulki frezji „Roya” sprzedam, tel. 323-255 po 20. 21128g

Sprzedam nową pralkę automatyczną, ul. Wolkowskiego 30 m 5, tel. 33-30-73. 18286g

Sprzedam piece akumulacyjne. Oferty 21184g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

● Motoryzacyjne

Sprzedam Fiata — 125p, rocznik 1976 z częściami, blacharką, Poznań, ul. Polna 64 A m. 11. 19963g

Sprzedam Mercedesa 200 D rocznik 1980. Poznań Wiślana 49. 21126g

Sprzedam Jeleza 315 (wywrotka), zamienię na samochód osobowy. Jan Piaszczyński, Lubomierz 3 63-300 Pleszew. 977p

Przycepe campingowa nowa składana sprzedam. Wschowa, ul. Boczna 3 m. 1, tel. 29-44. 956p

Sprzedam malucha w bardzo dobrym stanie. Tel. Pniewy 304. 979p

Sprzedam komplet biotników do Fiata 125p. Tel. 202-609. 16500g

● Lokale

Przedsiębiorstwo Zagraniczne weźmie w najem pomieszczenie około 150 m² na cele biurowe oraz około 150 m² wraz z zapleczem sanitarnym na cele produkcyjne w Poznaniu. Oferty 19788g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam własnościowe M-5 w Lesznie, telefon 20-77-42 po godz. 19.00. 954p

M-4 własnościowe 80 m² niedaleko Leszna nad jeziorem sprzedam. Wiadomość: Leszno, ul. Sikorskiego 22 m. 8. 958p

● Nieruchomości

Kupię parcelę pod bliźniak okolicie Wola. Smochowice tel. 67-25-52. 20698g

Gospodarstwo 2,5 ha — sprzedam. Gorzów Wlkp., Strzačka 96 (ogłądać w niedzielę). 2345-K2

● Różne

Z powodu wyjazdu oddam w dzierżawę od września stragan zabudowany z magazynem, wyposażeniem w dobrym punkcie. Oferty 20991g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

LATO I JESIEŃ W GÓRACH



Prywatne Biuro Podróży

Poznań, Al. Stalingradzka 39 tel. 503-33

proponuje:

BIESZCZADY — LESKO — PENSJONAT

— widoczna panorama Bieszczadów, w dole czysta i rybna rzeka San

— w pobliżu basen kąpielowy i konie sportowe

— atrakcyjne wędrowki po poloninach bieszczadzkich oraz nad Jezioro Solińskie i zapory w Solinie i Myczkowie.

**KARKONOSZE — KARPACZ
i SZKLARSKA PORĘBA GÓRNA
BESKIDY — SZCZYRK.**

Zapraszamy również nad jeziora mazurskie we wrześniu br.

Biuro czynne 10—16 w poniedziałki 14—17. 2494-K1

Dnia 31 lipca 1984 roku odeszła od nas nagle do Boga w 56 roku życia

ś. † p.

z Trószynskich
MARIA ZALESKA

Najdroższa żona, najwierniejszy, niezawodny mój przyjaciel i opiekun, najczulsza, najlepsza, pełna miłości matka, ukochana jedyna siostra, szwagierka i ciocia.

Straciłmśmy prawego, wspaniałego o najsłodsze sercu człowieka.

Msza św. żałobna odbędzie się dnia 4. 8. 1984 r. o godz. 14 w kościele św. Jakuba w Warszawie przy placu Narutowicza, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu w Nadarzynie k/Warszawy.

O czym z głębokim żalem i rozpaczą zawiadamiają

mąż, córka, siostra i rodzina

21273g

W dniu 30 lipca 1984 r. zmarł członek naszego Cechu, śp.

RYSZARD KOSŁA

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia

składają:

Zarząd, członkowie oraz pracownicy
Cechu Rzemiosł Metalowych
i Elektrotechnicznych w Poznaniu

21084g

Leszczyńskie

Na polach
ani chwili wytchnienia

Leszczyńscy rolnicy długo czekali na zmianę pogody. Teraz — korzystając z jej poprawy — z rozmachem podjęli prace żniwne. W Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym w Pawłowicach trwają już od ponad dwóch tygodni. Do zbioru są tam zboża z powierzchni 943 hektarów, w tym 668 hektarów jęczmienia i pszenicy, 241 ha rzepaku i 41 ha grochu.

Obecnie kończy się młócenie rzepaku, który zbierany jest w systemie dwufazowym. Codziennie na pola wyjeżdża dziesięć „Bizonów”. Dzięki temu z pól szybko znikają ścięte lany. Plony są znakomite. Z każdego hektara zbiera się bowiem około 47 kwintali rzepaku. Ziarno jest jednak wilgotne i wymaga przesuszenia. Pawłowickie gospodarstwo korzysta więc z usług suszarniczych cukrowni w Gostyniu.

Po zakończeniu rzepakowych żniw nie będzie chwili wytchnienia, bo natychmiast przystąpi się do koszenia jęczmienia i pszenicy. W tym roku w pawłowickim ZDD po raz pierwszy zbierać się będzie ziarno nowo wysianych odmian: angielskich „Koru” i „Monument”, czeskiej „Cristal” oraz niemieckiej „Grit”. Plantacje zapowiadają dobre plony.

Natomiast w zachodniej części województwa leszczyńskiego — na glebach lekkich — rozpoczęto już kilka dni temu „duże żniwa”. Kosi się tam przede wszystkim żyto. Spietrze nie prac polowych skłania rolników do szybkiego przeorywania pól po zebranych zbożach. I nadal z niepokojem wysłuchują prognoz meteorologicznych... (ar)

Konin

Pożyteczna praca
to nie przeżytek

Odżywa tradycja czynów społecznych, organizowanych samorządnie przez zainteresowane grupy pracowników dla uczczenia 40-lecia Polski Ludowej. W Elektrowni „Pątnów” członkowie partii z administracji zainicjowali i zrealizowali czyn. przepracowując 160 godzin. W pracach przy sortowaniu i ułożeniu 50 ton kształtek szamotowych oraz pomalowaniu i konserwowaniu ogrodzenia magazynów brali też udział bezpartyjni pracownicy administracji i magazynów.

Odnotowano też kilka przypadków pojedynczej pracy pracowników poza godzinami pracy. Niektórzy pracownicy wyrazili chęć podjęcia społecznej pracy po okresie urlopow. (bej)

Odnotowano też kilka przypadków pojedynczej pracy pracowników poza godzinami pracy. Niektórzy pracownicy wyrazili chęć podjęcia społecznej pracy po okresie urlopow. (bej)

Zadbano o wczasowiczów

Po ubiegłorocznym skandalu, Gorzowskie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Warta-Tourist” lepiej przygotowało swój ośrodek „Ustronie” w Mierzynie koło Międzybuzia (Gorzowskie). Zdołano wyremontować kawiarnię, w której także wydaje się posiłki wczasowiczom z niektórych zakładów ośrodków. A wieczorem odbywają się w niej zabawy taneczne.

Niestety, zarówno w restauracji jak i kawiarni stojącej się żałę się na jakości posiłków, a przede wszystkim czystości. Do żadnych posiłków nie wydaje się noży, bo trudno je kupić.

Powodzeniem cieszą się więc punkty handlowe prowadzone przez Gminną Spółdzielnię. Jest czynny sklep spożywczy, a obok także nabiałowy, oferujący pieczywo, tuszowane jajka, ciastka. Otwarto też w tym roku stragan z warzywami i owocami, jest czynny

punkt z lodami i goframi, inny — z watą cukrową. Jeśli więc czegoś brakuje wczasowiczom, to przede wszystkim pożytecznych usług. W dwie, trzy minuty po rozpoczęciu sprzedaży znikają z półek egzemplarze „Gazety”, „Głosu” i „Expressu Poznańskiego” — wykupywane przez liczne wypożyczalnie w tym ośrodku mieszkawców. Można więc udać się między chodzącemu „Ruchowi” zmienić okresowo nadziały?

Niezbędne jest w tym roku na polu campingowym, plaży, ale to już z braku stołca. Wiele pozostawia do życzenia czystość, szczególnie okolicznych lasów, zaśmiecanych przez wczasowiczów. Można więc niektórych z nich skorzystać z przykładu ośrodka kowego kota, który nawet gdy chce zrobić siusiu, kopie wcześniej dołek, a później go zasypuje.

Gdy brakuje stołca, atrakcją jest zbieranie jagód grzybow, których nie brakuje w pobliskich lasach. (bej)

Kaliskie

Inżynierowie z Wietnamu poznali
dobre przykłady racjonalizacji

Gdy ma się wspólne zainteresowania, to nawet różne języki nie przeszkadzają. Prawie pięć godzin trwało spotkanie prezydium Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Ostrowie z grupą wietnamskich specjalistów odbywających dłuższą praktykę w Pleszewskiej Fabryce Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz”. Mówiono o racjonalizacji i postępie technicznym.

Wietnamscy goście bardzo interesowali się organizacją naszego ruchu wynalazczego, uważnie słuchając wypowiedzi kierownika Zrzeszenia WKTIR. Na przykładach klubów w „Wistilu”, Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Samotarnego, „Jafo”, Cukrowni „Witaszyce” oraz pleszewskiego „Spomaszu” przedstawiono działalność w poszczególnych branżach, najciekawsze projekty, zamierzenia. Nie ukrywano przed gośćmi wśród których był także przedstawiciel ambasady WRS — trudności we wdrażaniu postępu technicznego, by w swoich zakładach mogli uniknąć inżynierowie z Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej.

Trzeba przyznać, że inicjatywa odhycia spotkania wyszła od praktykantów, którzy słyszeli o licznych osiągnięciach ruchu wynalazczego w Kaliskiem, pragnęli bliżej poznać szczegóły i nawiązać bliższe kontakty z organizatorami ruchu. Cel ten został osiągnięty. (bej)

Pilskie

Odgłosy rodzinnej kłótni
zdemaskowały zabójcę

Gdy minionej niedzieli (około godziny 20.40) wezwano funkcjonariuszy Miejskiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Pile do zażegnania hałasów dochodzących z jednego z tamtejszych mieszkań — nic nie zapowiadało jeszcze tragedii. Okazało się jednak, że po otwarciu (przy użyciu siły) drzwi wejściowych, w jednym z pomieszczeń znaleziono zwłoki zamieszkującej tam 47-letniej Józefy B. Wezwano na miejsce lekarza stwierdził, że jej zgon nastąpił kilka godzin wcześniej — najprawdopodobniej jeszcze przed południem. Wstępnie ustalono, że dokonano zabójstwa — zidentyfikowano bowiem na głowie kobiety liczne rany tłuczone, wyraźne też były oznaki jej duszenia.

Na miejscu zatrzymano byłego męża Józefa B. i odtworzono

najbardziej prawdopodobny przebieg zbrodni, w którego wyniku kobieta poniosła śmierć. Wszystko wskazuje na to, że do tragedii doszło w wyniku nieporozumienia między byłymi małżonkami. Gdy wieczorem do mieszkania weszła ich 20-letnia córka — ojciec nie wpuścił jej do pokoju, w którym leżały zwłoki. Wybuchła kłótnia, a jej odgłosy spowodowały sąsiadów do wezwania milicji.

Podjęto o dokonanie zabójstwa przebywa obecnie w szpitalu. Trafił tam po zażyciu — prawdopodobnie w celach samobójczych — silnie trujących środków chemicznych. Śledztwo prowadzi funkcjonariusze MUSW w Pile pod nadzorem Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego tamtejszego Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych. (jak)

Świeży tynk

OPIERANIE ROWERÓW
O ŚCIANE BUDYNKU
ZABRONIONE

Fot. „Głos” — R. Królak

Poznańskie

Zacni goście
i różne zaszczyty

Kilka organizacji ZSMP w Poznaniu ubiega się obecnie o własny sztandar. Przeważnie gromadzą na ten cel bezinteresownie wypracowane złotówki. I oczywiście — mając dorobek upoważniający do posiadania sztandaru. Od niedawna jest on dumą młodzieży zrzeszonej w związku na Węle PKP w Gnieźnie. Od dłuższego czasu przejawia ona wiele inicjatyw sportowych, wykonując prace na rzecz kolei, miasta oraz zaopieczonych organizacji (uczestniczyła też w konkursie „Zmowa Zaradnych” prowadzonym przez „Głos Wielkopolski”). Dokonania te zostały uhonorowane podczas spotkania, w którym uczestniczyli m. in. sekretarz Zarządu Głównego ZSMP — Krystyna Swider i przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZSMP w Poznaniu — Zefiryn Grabski.

Wreczenie sztandaru było też okazją do wyróżnienia grupy najbardziej aktywnych i ofiarnych członków zakładowej organizacji odznakami młodzieżowymi, regionalnymi i resortowymi. (bop)

Wielkopolski
album 40-lecia

WITKOWO

Prawie ośmiotysięczne miasto z zachodniej części Konin, siedziba dziesięciotysięcznej gminy o charakterze rolniczym i rekreacyjnym, prawa miejskie od 1368 roku.

Najbardziej znaczącym (w minionym 40-leciu) okresem w życiu Witkowa jest minione 10-lecie. Nie powstał w tym czasie żaden duży zakład przemysłowy, nie można też mówić



Fragment witkowskiej zabudowy z nowym pomnikiem Tadeusza Kościuszki.

Fot. — R. Świątkowski

o jakichś „pokazowych” inwestycjach — a jednak wiele się w mieście i gminie zmieniło, wiele uczyniono dla poprawy życia ich mieszkańców.

Zmodernizowano już większość dróg, kończy się pierwszy etap budowy oczyszczalni ścieków, w ubiegłym roku zawiązano własną spółdzielnię mieszkaniową (stoi już jeden blok dla 18 rodzin), pobudowano zaplecze techniczne dla miejscowej SKR, otwarto stadion miejski z zespołem kortów i boisk, kontynuuje się rozpoczęta przed przeszło 10 laty melioracja gminnych gruntów.

Do roku 1990 — przewiduje się — 90 procent pól zostanie zmeliorowanych. Zakończy się też drugi etap budowy oczyszczalni ścieków, rozbudowa ujęcia wody (co rozwiąże także problem zaopatrywania w nią okolicznych wsi), remonty szkół, staną kolejne bloki, co ma sprawić, że za 5—6 lat rozwiąże się w Witkowie problem mieszkaniowy, myśli się również o rozbudowie przychodni.

Osiągnięcia minionych lat i realnie opracowywane, ambitne plany na lata najbliższe przekonują, że sporo można zrobić bez oglądania się na trudności i tłumaczenia rozlicznymi kłopotami.

SIERPIEŃ 3 Piątek	Augusta, Lidii
	Słońce: 5.14—20.42

TEATRY

Nieczynne

KINA

CHODZIEŻ Noted: „Akademia pana Kleksa” (pol.), „Małżeństwo Marii Braun” (RFN).

GNIEZNO Lech: „Filip z konopi” (pol.), „A stawka jest śmierć” (fr.); Polonia: „Król Cyganów” (amer.).

GOSTYŃ: „Tootsie” (amer.), „Dziewczynka i koń” (amer.).

GRODZISK: „Gangsterzy szos” (kanad.), „Księżniczka na grochu” (radz.).

JAROCIN: „To tylko rock” (pol.), „Czerwony Kapturek” (pol.).

KALISZ Kosmos: „Seksmissja” (pol.); Oaza: „Dziecko Rosemary” (ang.); „Złotodzieb” (radz.); Syrena: „Komandosi z Nawarony” (ang.); „Old Surehand” (jug.); „Tajemnica stalowego miasta” (czech.).

KEPNO: „Duch” (amer.).

KŁODAWA: „Cudowny kwiat” (radz.), „Magiczne ognie” (pol.).

KONIN Centrum: „Imperium

kontratakuje” (amer.), „Niebiańskie dni” (amer.); Górnik: „Pieraci XX wieku” (radz.), „Zwolnienie warunkowe” (amer.).

KROTOSZYN: „To tylko rock” (pol.).

LESZNO Panorama: „Na granicy” (amer.).

NOWY TOMYŚL: „Głina czy lajdek” (fr.), „Za krakiem tarliny” (czech.).

OBORNIKI: „To tylko rock” (pol.).

OBZYCKO: „Widziadło” (pol.), „Przygoda arabska” (ang.).

PILA Sokół: „Poszukiwacz z ginielnej arki” (amer.).

PLESZEW: „Ja cię trzymam, ty mnie trzymasz za brodkę” (fr.).

PNIEWY: „Poszukiwacz zaginionej arki” (amer.).

RAWICZ: „Pierścień księżnej Anny” (pol.), „Ucieczka z Alcatraz” (amer.).

SŁUPCA: „Seksmissja” (pol.), „Błękitna pletwa” (austr.).

SZAMOTULY: „Błękitna pletwa” (austr.), „Śmierć na żywo” (fr.).

SRODA: „Tootsie” (amer.), „Powrót Mechagodzilli” (jap.).

TRZCIANKA: „Długa jazda do szkoły” (NRD), „Ucieczka na Ate” (ang.).

WIERUSZÓW: „Słowik” (radz.), „Pieśń o Rolandzie” (fr.).

WRONKI: „Tysiąc miliardów dolarów” (fr.), „ABBA” (szwedz.).

WRZEŚNIA: „Szpital Britania” (ang.), „Superpotwór” (jap.).

WSCHOWA: „Żywa tęcza” (radz.), „Seksmissja” (pol.).

RADIO

Z PROGRAMU I: 9 — Lato z radiem; 13.20 — Berlin z melodią i piosenką; 16.15 — Bank przebojów; 17.25 — Gitara, banjo i country; 19.30 — Radio dzieciom — „Chodź zaśpiem ci bajeczkę”; 20.40 — Wiersze dla ciebie; 21.15 — Muzyka baroku.

Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23.

Z PROGRAMU II: 8.10 — Przeboje non-stop; 10 — Godzina melomana; 15.10 — Ze skarbniicy pieśni polskiej; 18.30 — Klub Stereo; 21.10 — Wieczorne refleksje; 21.15 — Teatr PR — „Widok na Forum Romanum”; 23.20 — Inspiracje literackie w muzyce.

Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21.05, 0.50.

Z PROGRAMU III: 6 — Zapraszamy do Trójki; 10 — Wyprawy po zdrowie; 13.10 — Powtórka z rozrywki; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19.30 — Trochę swingu; 21.20 — Trzy kwadransy jazzu; 22.15 — Śpiewać poezję; 23 — Zapraszamy do Trójki; 23.50 — M. Walser — „Jednoróżec”.

Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05.

Z PROGRAMU IV: 8.10 — Z dala od zgłębku; 11 — Twórcy i dzieło; 14.45 — Między nami — magazyn nastolatów; 17.05

Koncerty instrumentalne; 19.40 — Sekrety listów; 20.20 — Wszelkowna statystyka; 22.50 — S. Przybyszewska — „Listy”; Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospożarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Magazyn kulturalny; 17.55 — Audycja sportowa; 18 — „Historia jednego wielbiada”.

PROGRAM TELEWIZJI
zamieszczamy na str. 5

muzea

WYSTAWY

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 7) — codziennie g. 10-13, niedz. 10-15 święta i dni pośw. zamkn.

ARMII „Poznań” (Cytadela) — g. 9-16 niedz., św. g. 10-18 niedz. i dni pośw. zamkn.

FORTU VII (ul. Polska) g. 9-16, sob., pon. zamkn.

HISTORII M. POZNANIA (St. Rynek) śr., piąt. g. 12-18, wt. czw. g. 9-15, niedz. i św. 10-15, sob. pon. zamkn. (6-15 VIII zamkn.).

HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 10-18, poniedział. — zamkn., „Poznań na przełomie XIX i XX wieku”.

WOJSKOWE g. 10-18, niedz. św. g. 10-15 pon. dni pośw. zamkn. INSTRUMENTOW MUZYCZNYCH — zamkn. do odwołania. LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St. Rynek 64), g. 10-17, sob., niedz., św. zamkn.

NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) codziennie i wolne sob. g. 9-18, niedz. 10-15, pon. zamkn. wystawa: „Nabytki Muzeum Narodowego w Poznaniu w 40-lecie Polski Ludowej (do 31 VIII) PIERWSZYCH PIASTÓW NA LEDNICY g. 9-17, pon. i dni pośw. — zamkn.

WYZWOLENIA M. POZNANIA (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-18, poniedział. — zamkn.

MUZEUM POZNAŃSKIEGO PANSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon., dni pośw. — zamkn.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15, śr. g. 12-18, niedz. i św. g. 10-15, pon. wt. — i 5.VIII zamkn.

Wystawa etnograficzna „Między nowym a starym rokiem” (do 31. VIII).

ROLNICTWA (Szreniawa) — g. 9-15, — g. 9-16, pon. dni pośw. — zamkn.

ŁOWIECTWA WIELKOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g. 9-14, niedz. i św. g. 10-16, pon., dni pośw. — zamkn.

MUZEUM DAWNEJ MOTORYZACJI (Suchy Las) — piąt., sob. i niedz. g. 10-18.

W GOŁUGHOWIE — g. 10-16, niedz. g. 10-18, pon., dni pośw. i wt. — zamkn.

W KÖRNIKU — g. 9-15. GALERIA W ROGALINIE — śr., piąt. i niedz. g. 10-18, sob. g. 10-18 pon. i wt. — zamkn.

ADAMA MICKIEWICZA (w Śmiełowie) — g. 10-18, niedz. i św. g. 10-18 pon. i dni pośw. zamkn.

MARTYROLOGICZNE (w Zabikowie) g. 9-15, sob., niedz. i św. 10-15, pon. i dni pośw. zamkn.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM (Ratajczaka 39/40) — „Polska literatura dziecięca i młodzieżowa 1945 — 1984” — do 15. IX.

BWA Arsena — „Plenery '88 — malarstwo grafika ceramika” — g. 11-18, niedz. i św. g. 10-15 (do 29 VII).

PAŁAC KULTURY sala marmurowa — wystawa fotografii o Wrocławiu — g. 12-20 (do 5 VIII). „Gdybym był pisarzem i malarzem” rysunki dziecięce — g. 12-20 (6-14 VIII).

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa retrospektywna Grupy 4F+R — g. 11 — 17, wolne sob. i niedz. — nieczynna (do 7. VIII).

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;

KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;

LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68

PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.